Cena numeru 20 groszy

# GAZETA LWOWSKA

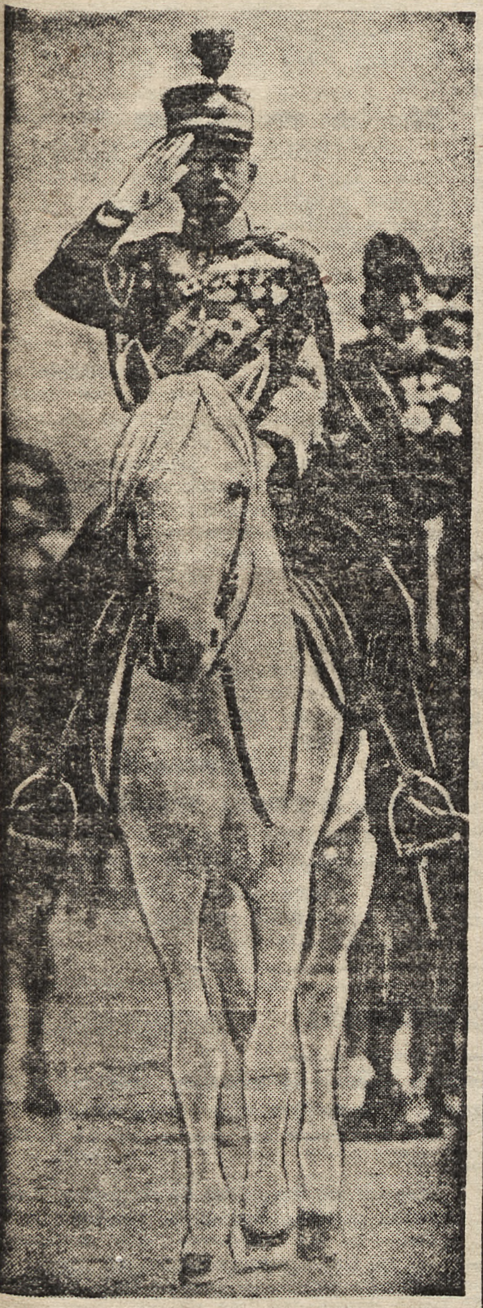
DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 113 | Czwartek, 18 grudnia 1941 r. | Rok I

# Tenno zabiera głos w parlamencie japońskim

## Trzon floty U. S. A. i Anglii na Pacyfiku zmniejszony

**TOKIO, 18. 12.** — Parlament japoński zebrał się we wtorek na uroczyste posiedzenie. Na otwarcie przybył cesarz w mundurze armii japońskiej i osobiście odczytał



TENNO — JAK JAPOŃCZYCY NAZYWAJĄ SWEGO CESARZA — ODBYWA REWIĘ WOJSK

orędzie. Następnie przemawiali premier Tojo i minister spraw zagranicznych Togo.

„Moim życzeniem jest stworzyć nowy ład w Azji Wschodniej“ — oświadczył cesarz w swoim orędziu. „Zarówno Anglia, jak i Ameryka czyniły wszystko, aby przeszkodzić Japonii w tej misji. I oto powód zmuszający Japonię do wojny. Wyrażam mój żal najgłębszy. Z drugiej strony jestem szczęśliwy mogąc stwierdzić, iż współpraca zaprzyjaźnionych narodów stale się zacieśnia“.

Z kolei premier Tojo złożył szczegółowe sprawozdanie o sytuacji. Omawiając rokowania ze Stanami Zjednoczonymi oświadczył, iż prowadzono je w tym celu, aby wykluczyć wpływy trzecich mocarstw na uniemożliwienie Japonii pomyślnego zakończenia spraw, związanych z Chinami. Jednakże Stany Zjednoczone nie chciały wysłuchać słusznych argumentów Japonii, lecz wycofały poprzednie propozycje i w porozumieniu z Wielką Brytanią wręczyły Japonii aroganckie propozycje. Były tam trzy punkty nie do przyjęcia.

Stany Zjednoczone domagały się, aby 1) Japonia wycofała własne jednostki bojowe z Chin i Indochin francuskich, 2) przyczyniła się do upadku rządu nankińskiego, 3) wycofała się z Paktu Trzech Mocarstw. Gdyby Japonia przyjęła żądania amerykańskie, z tą chwilą byłyby zmarnowane długoletnie wysiłki państwa, zmierzające do stworzenia wielkiego obszaru wschodnio-azjatyckiego. W związku z tym Japonia byłaby utraciła własny honor i cześć, łamiąc uroczyste układy ze swymi sprzymierzeńcami.

W związku z sytuacją wojenną Tojo oświadczył, iż japońskie jednostki bojowe po niespełna 10 dniach przełamały kluczowe pozycje nieprzyjaciela. Główne siły marynarki Stanów Zjednoczonych, mające swe bazy na Hawajach, zostały unieszkodliwione. Potęga floty brytyjskiej Dalekiego Wschodu otrzymała cios miażdżący. Front okrążeniowy wokół Japonii załamał się w wielu punktach, a cały front jest na najlepszej drodze do załamania się. Tojo oświadczył, iż Japonia winna jest serdeczną podziękę i podziw dla swej armii i marynarki.

Zadaniem Japonii — mówił Tojo — jes zlikwidować wszelkie niepokoje w wielkim rejonie wschodnio-azjatyckim. Musimy usilnie starać się wejść w orbitę wielkiego dzieła odbudowy i zająć się organizacją szeregu obszarów na południu. Realizacja tych zamierzeń — oto jedno z naszych wielkich zadań. W tym miejscu chciałbym wyraz szczególne uznanie dla Mandżukuo i Chin, z którymi Japonia związana jest nierozerwalnymi i serdecznymi węzłami. Na szczególne podkreślenie zasługuje zawarte niedawno przez nas porozumienie w sprawie wspólnej obrony francuskich Indochin, tudzież zawarcie przymierza ze Syjamem. Mamy nadzieję, że ludy wielkiego obszaru wschodnio-azjatyckiego, rozumiejąc rzeczywiste zamiary Japonii, odniosą przy naszym boku istotne korzyści, a dobrobyt obszaru wielko-wschodnio-azjatyckiego ulegnie polepszeniu.

Radością napełnia nas fakt, że nasi sprzymierzeńcy — Niemcy i Włochy, bezpośrednio po naszym wypowiedzeniu wojny również weszły w stan wojenny, wyrażając łącznie z Japonią swą niewzruszoną wolę użycia wszystkich możliwych środków, tudzież nie złożenia broni, dopóki nie odniesie się zwycięstwa nad wspólnym wrogiem pokoju światowego.

Minister spraw zagranicznych Togo podkreślił w swym przemówieniu, iż Japonia została przez Waszyngton sprowokowana, oraz, że rządy Ameryki i Brytanii zdeptały szczere pragnienia Japonii dążącej do utrzymania pokoju. Togo określił sojusz Japonii z Niemcami i Włochami jako fakt o olbrzymim znaczeniu dziejowym. Z wielką uciechą wspomniał dalej o tych narodach europejskich, które przyłączyły się do trzech mocarstw, celem walki ze wspólnym wrogiem. Wojna toczyć się będzie do ostatecznego zwycięstwa, do chwili, gdy nowy ład i trwały pokój światowy będzie zupełnie zabezpieczony.

## Wyspy Johnston i Wake

### pod obstrzałem floty japońskiej

WYSPY Polinezji pod obstrzałem floty

TOKIO, 18. 12. — **Wydział marynarki Cesarskiej Kwatery Głównej informuje o zaatakowaniu wysp Johnston i Baker, na południowym Pacyfiku, przez jednostki bojowe floty japońskiej. Wspomniane wyspy należą do grupy wysp Polinezyjskich. Wyspa Johnston leży między wyspami Hawajskimi i wyspą Marshalla, natomiast wyspa Marshalla leży na południowy zachód od wyspy Fenix; wyspy Johnston i Baker są posiadłością Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.**

VICHY, 18. 12. — Stolica Burmy, Rangoon, została — jak donosi Havas z Saigonu, — zaatakowana przez japońskie siły lotnicze. Zrzucono wielką ilość bomb. Odnośnie wyrządzonej szkody brak dotychczas wszelkich wiadomości. Rangoon liczy 400.000 mieszkańców.

## „Walki odwrotowe“ na półwyspie Malakka

BERN, 18. 12. — W Singapurze zachowują na razie wstrzemięźliwość co do zajęcia stanowiska wobec wylądowania wojsk japońskich w północnym Borneo. Zdaje się, że naczelne dowództwo angielskie nie ma w ogóle jasnego obrazu wypadków, jakie się tam rozgrywają. Anglicy byli zmuszeni do przyznania się, iż na półwyspie Malakka odbywają się dalsze „walki odwrotowe“. Walki toczą się obecnie w południowej części prowincji Kedah. Według doniesienia z Singapuru, nowy oddział japoński maszeruje przez dolinę Perak do środkowej części Malajów, co w praktyce oznacza dalsze rozproszenie sił brytyjskich.

## Wyspa Guam wolna od nieprzyjaciela

TOKIO, 18. 12. — Główna Kwatera Cesarska komunikuje, że wyspa Guam została w całości oczyszczona od nieprzyjaciela i obsadzona. W czasie obsadzania wyspy okazało się, że były tam w toku zakrojone na wielką skalę prace około budowy fortyfikacji, które miały być ukończone do lutego 1942 r. Obsadzenie siłami wojskowymi tej wyspy po ukończeniu tych fortyfikacyj byłoby, jak podkreślają, niezwykle trudne.

# Ataki silnych zespołów lotniczych w rejonie Donu

## W Afryce walki na odcinku Ain el Gazala

Z KWATERY GŁÓWNEJ NACZELNEGO WODZA, dnia 18. 12. — Naczelne Dowództwo Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 17 grudnia:

W okresie przejścia z operacyj atakujących do wojny pozycyjnej w miesiącach zimowych, przeprowadzono na różnych odcinkach frontu wschodniego odpowiednie wyrównania i dogodne skrócenia frontu, które przeprowadzane są planowo. Lotnictwo kontynuowało swoje ataki, za pomocą silnych zespołów samolotów bojowych i myśliwskich, przeciw oddziałom sowieckim na obszarze Donu i na środkowym odcinku frontu wschodniego. Rozproszono zgrupowania wojsk i oddziałów pancernych, unieruchomiono baterie i zniszczono większą ilość samochodów pancernych. Tak samo na odcinku Wołchowa ataki lotnicze spowodowały ciężkie straty nieprzyjaciela.

Na południowym wybrzeżu angielskim samoloty bojowe bombardowały ostatniej nocy urządzenia portowe i punkty zaopatrzeniowe w Plymouth i Dover. Na wybrzeżu morskim na północny wschód od Fraserborough bomba uszkodziła statek handlowy średniej wielkości.

W Afryce Północnej toczyły się ciężkie obronne walki na zachód od Tobruku. Odparto ciężkie ataki nieprzyjacielskie pod Bardią, wśród znacznych strat przeciwnika.

Słabe siły brytyjskiego lotnictwa obrzucały w nocy na 17 grudnia wybuchającymi i zapalającymi bombami kilka miejscowości na północno-zachodnim obszarze niemieckiego wybrzeża. W dzielnicach zamieszkałych przez ludność powstały uszkodzenia w budynkach. Zestrzelono cztery brytyjskie samoloty.

### Komunikat włoski

RZYM, 18. 12. — Włoski komunikat wojenny z środy, dnia 17-go grudnia podaje:

Nieprzyjaciel rozwija znowu ożywioną działalność ogniową na pozycje Bardii i Sollum. Na odcinku Ain el Gazala trwały wczoraj dalej gwałtowne ataki i przeciwataki. Nieprzyjaciel wprowadza stale nowe siły do walki. Liczba jeńców, o których donosił wczorajszy komunikat wojenny, przekroczyła 800. Zdobyto kilka tuzinów dział oraz 100 czołgów, wozów pancernych i aut ciężarowych. Włoskie i niemieckie bojowe samoloty nurkowe zaatakowały ponownie z widocznym skutkiem skupienia wojsk i pojazdów mechanicznych.

Podczas prób nalotu na Dernę i Bengazi zestrzelono w płomieniach 3 samoloty.

W dniu 17-go grudnia bombardowana była Katania i Brindizi. Uszkodzeniom uległo kilka budynków, nie było jednak ofiar. Obrona naziemna Katanii zestrzeliła 1 samolot. Włoskie i niemieckie samoloty bombardowały ponownie obiekty wojskowe na Malcie.

### Imponujący bilans

BERLIN, 18. 12. — W czasie od 10 czerwca 1940 do końca sierpnia 1941, włoskie łodzie podwodne, operujące u boku niemieckich sił morskich, zatopiły na Oceanie Atlantyckim 62 brytyjskie okręty handlowe o łącznej pojemności 401.440 brt., w tym 12 parowców-cystern o pojemności 89.525 brt. Z brytyjskiej floty wojennej włoskie łodzie podwodne zatopiły 1 lekki krążownik, 3 kontrtorpedowce i 4 krążowniki pomocnicze. Sukcesy te posiadają tym większe znaczenie, że włoska marynarka wojenna po raz pierwszy od chwili swego powstania operowała na Atlantyku.

# Roosevelt przemilcza - Knox przyznaje się

SZTOKHOLM, 18. 12. — Roosevelt wygłosił przemówienie na kongresie, określając obecną sytuację na Pacyfiku oraz wybuch wojny jako rekord zaskoczenia. W swym przemówieniu — jak podkreślają w Sztokhołmie — Roosevelt przemilczał o tym, iż żądania USA pod adresem Japonii musiały doprowadzić do wybuchu wojny. Jako szczyt zmysłu handlowego Roosevelta poczytuje się tu jego oświadczenie w sprawie konieczności dostarczenia broni Wielkiej Brytanii, Rosji i Chinom. **Nie powiedział on jednak nic na temat działań bojowych Stanów Zjednoczonych, jak również nie zajął stanowiska w sprawie porażek Stanów Zjednoczonych w wojnie z Japonią.**

SZTOKHOLM, 18. 12. — Według sprawozdania z Waszyngtonu minister Knox określa straty marynarki Stanów Zjednoczonych na 2729 oficerów i marynarzy, którzy mieli zginąć w bitwie morskiej w okolicy wysp Hawajskich. Ponadto 656 oficerów i marynarzy odniosło rany. Następnie Knox przyznał się, że w czasie ataku marynarki japońskiej na Hawaje Stany Zjednoczone straciły sześć jednostek morskich, mianowicie kontrtorpedowce „Cassin", „Downes" i „Shaw", okręt liniowy „Utah" oraz dwie minerki „Oglala" i „Lark".

# Dramatyczna kolizja premiera Syjamu

TOKIO, 18. 12. — Korespondent dziennika „Asahi" w Bangkoku informuje, że decyzję Syjamu w sprawie przymierza z Japonią poprzedziły dramatyczne okoliczności. Ze strony brytyjsko-amerykańskiej dawano w sposób niedwuznaczny do zrozumienia premierowi Syjamu, że jego dzieci znajdują się obecnie w Anglii i Stanach Zjednoczonych, zaznaczając, że jego postawa wobec Stanów Zjednoczonych i Anglii będzie miała wpływ na los jego dzieci.

Premier Syjamu wyraził się: „Starcia z wojskami brytyjskimi uważałem za rzecz nieuniknioną i zawsze byłem zdania, że naród Syjamu nie powinien ustosunkowywać się wrogo do Japonii. Jeden mój syn przebywa w Anglii, drugi zaś i jedna z córek studiują w Ameryce. Zarówno Anglia jak i Ameryka, traktując moje dzieci jako zakładników, chce w ten sposób wywrzeć wpływ na linię polityki którą reprezentuję. Osobiście nie będę żałował tych ofiar, jeśli tego wymaga przyszłość mo jej ojczyzny".

BANKOK, 18. 12. — Premier syjamski oraz premier japoński Tojo wymienili depesze gratulacyjne z okazji zakończenia przymierza wojskowego. Równocześnie premier syjamski złożył premierowi japońskiemu życzenia w związku z nadzwyczajnymi sukcesami japońskimi.

BANGKOK, 18. 12. — Premier syjamski mianowany został ministrem obrony i ministrem spraw zagranicznych, piastując równocześnie nadal urząd premiera. Zastępcą ministra obrony i ministra spraw zagranicznych mianowany został Tai Mankorn Promyotin.

# Trudności wewnętrzne Japonii

## powodowały jej polityką zagraniczną

Konferencje i pertraktacje, jakie toczyły się między Japonią a Ameryką, głównie zaś delegowanie do Ameryki specjalnego ambasadora celem uzgodnienia polityki obu państw, świadczą o tym, że Japonia wszelkimi siłami dążyła do zażegnania konfliktu. Wierzyła, że jej argumenty rzeczowe w dostatecznej mierze zdołają przekonać Waszyngton o słuszności jej pretensji i skłonią go do zajęcia życzliwego wobec tych postulatów stanowiska.

**Polityka zagraniczna Japonii i jej dążność do ekspansji wypływa bowiem z trudnych do rozwiązania problemów wewnętrznych.** A problemami tymi to: ambicja prężnego, 80 milionowego narodu, trudności gospodarcze i chęć zapewnienia bezpieczeństwa narodowego, w związku z możliwościami zaburzeń społecznych w razie komplikacji gospodarczych.

Japonia jest państwem wyspiarskim. Ilość tych wysp dochodzi do fantastycznej cyfry przeszło 500. Obszar ich łączny wynosi jednak tylko około 385.000 km² z ludnością około 80 milionów. A zatem 200 mieszkańców na 1 km²! Jeżeli uwzględnimy, że na ludność miast przypada zaledwie 17.5% a z obszaru 385.000 km² tylko część nadaje się pod uprawę rolną, to zrozumiemy katastrofalną wprost sytuację ludności rolniczej, która skupiona jest na każdym kilometrze ziemi uprawnej do 1060 osób. Pisało i mówiło się o przeludnieniu Chin, tymczasem gęstość zaludnienia Japonii przewyższa dwukrotnie ich gęstość zaludnienia! Sytuację Japonii pogarsza jeszcze fakt olbrzymiego przyrostu naturalnego ludności, wynoszącego corocznie 1 milion głów! **Jakże łatwo w tych warunkach proste gdzie indziej zagadnienie gospodarcze urastało w Japonii do rzędu żywiołowej katastrofy.**

Ograniczyć przyrost naturalny — oznaczałoby podjąć walkę z tradycją ludu japońskiego. Wydajność gleby podniesiona dzięki obfitości rąk roboczych do granic maksymalnych, były próby aby drogą emigracji wpłynąć na zmniejszenie stanu zaludnienia. Dzięki subsydiom rządowym zdołały władze część nadmiaru ludności skierować na terytoria i wyspy zdobyte przez Japonię w latach od 1875—1920. Emigracja jednak do krajów obcych (około 700.000 osób) spotkała się ze zdecydowanymi zakazami imigracyjnymi wszystkich niemal państw. Ameryka, traktując Japończyków jako naród pozostający poza prawem, po wydaniu zakazu dalszej imigracji, zastosowała jednocześnie do dawniej osiadłych Japończyków szereg wyjątkowych ustaw „w imię czystości rasy". Dzieci japońskie mogły uczęszczać tylko do szkół „dla żółtych", kolonistom japońskim wzbroniono zakupu ziemi, wreszcie ogłoszona w 1920 r. ustawa, zakazała małżeństw z osobami rasy mongolskiej.

W tych warunkach o emigracji na większą skalę mowy być nie mogło. Gdy więc wszystkie inne środki doprowadzenia gospodarstwa narodowego i stosunków społecznych do jakiej-takiej równowagi okazały się niewykonalne, postanowił rząd tokijski drogą uprzemysłowienia kraju i ekspansji handlowej wyprowadzić kraj z nędzy. Rozmach twórczy w tym względzie obrazują nam poniższe cyfry, wykazujące wzrost liczby fabryk i zużycia prądu.

| Rok | fabryki | energia elektr. |
|---|---|---|
| 1905 | 7.840 | 18.547 KW |
| 1920 | 46.150 | 825.387 KW |
| 1930 | 62.234 | 2,797.637 KW |
| 1936 | 85.174 | 8,889.561 KW |

**W ślad za wzrostem produkcji iść musiała ekspansja handlowa i wzrost tonażu floty, który z 938.783 t w r. 1905, a 8,907.908 t w r. 1930, uwielokrotnił się do 4,034.284 t w r. 1936.**

Produkcja przemysłowa Japonii opierała się na surowcu importowanym z zagranicy. Zdawałoby się tedy, że eksport Japonii, obejmujący wyroby z zagranicznego surowca, nie wywoła żadnych zastrzeżeń ze strony przemysłu państw zachodnich i Ameryki. Kraje te przecież, importując wyroby japońskie, zbywały w zamian surowce i półfabrykaty własne. Eksport Japonii z 1,146.000.000 yenów w r. 1931 wzrósł do 2,693.000.000 yenów w r. 1934. Zdaje się jednak, że nie tyle rozmiary eksportu jako takiego nastraszyły państwa zachodnie, ile rozwój gospodarczy Japonii, odzwierciedlający się w tych cyfrach. I jeszcze jeden moment spowodował reakcję — niskie ceny za wyroby japońskie, które różnym mafiom kartelowym psuły całą kalkulację, bo stanowiły groźny atut w konkurencji międzypaństwowej. Toteż reakcja dała się odczuć wkrótce. Oto 40 państw nałożyło na wyroby japońskie wysokie cła prohibicyjne, w następstwie których konkurenta japońskiego utrącono i wypchnięto z rynków europejskich. Fakt, że w r. 1936 Japonia importowała towarów za 2,928.000.000 yenów a eksportowała za 2,797.000.000, że więc bilans handlowy Japonii był deficytowy — nie zreflektował władców świata kapitalistycznego.

Tak zaczęła się wojna z Japonią, wojna gospodarcza, która miała za cel zgnębienie jej prężności. A gdy ucisk gospodarczy i zakazy wywozu do Japonii i importu z Japonii przybrały groźne rozmiary, gdy Anglia i Ameryka dla zupełnego zgnębienia japońskiego konkurenta zaczęły wywierać nacisk także polityczny a dla poparcia swego stanowiska budować bazy i fortyfikacje na wyspach i lądach graniczących z Japonią, stało się jasnym, że państwa anglosaskie pod pokrywką dyplomatycznej gry pragną zyskać czas na dozbrojenie się, aby następnie całą siłą zbrojną uderzyć na Japonię. W Chinach przecież walczyła i walczy z nią broń amerykańska już od lat! Sowiety jeszcze wcześniej wykorzystywały zamieszki w Chinach do podburzania ludności przeciw Japonii, byle tylko mnożyć jej trudności.

W tych warunkach Japonia nie mogła zwlekać dłużej i — uderzyła na anglosaski blok i jego wschodnioazjatyckie bazy, uprzedzając cios, który zadać jej chciały Anglia i Ameryka.

# Anglia wzywa pomocy Czang-Kai-Czeka

SZANGHAJ, 18.12. — Jak donoszą z Czungkingu, brytyjski attache wojskowy generał-major Dennis miał wręczyć marszałkowi Czang-Kai-Czekowi naglące żądanie natychmiastowej pomocy wojskowej. Żądanie brytyjskie obejmuje: 1) Pomoc przeciwko ofensywie w Kwantungu, celem odciążenia oblężonego Hongkongu, 2) Udział w ataku na Syjam, i 3) wysyłka trzech dywizji celem obrony Singapuru i Rangoon. Podobno rząd chiński nie ma zamiaru spełnić tych żądań zanim nie zostaną zaspokojone jego pretensje, podnoszone od chwili wybuchu wojny na Pacyfiku, w sprawie zawarcia przymierza amerykańsko-brytyjsko-chińskiego. W kołach politycznych Czungkingu podkreślają, iż była „pomoc" Anglii dzisiaj zdaje się przekształcać na „chińską pomoc dla Anglii" i dlatego drogą układu trzeba się zabezpieczyć przed tym, by wojska chińskie służyły jedynie do obrony interesów brytyjskich.

## Ciężkie walki w rejonie Kedahu

SZANGHAJ, 18. 12. — Według doniesienia z Singapuru, w rejonie Kedah, na zachodnim wybrzeżu półwyspu malajskiego są w toku ciężkie walki. W tutejszych kołach wojskowych doniesienie uważane jest za dowód, że wojskom japońskim, które z początku ubiegłego tygodnia wylądowały w różnych punktach wschodniego wybrzeża Półwyspu Malajskiego, udało się przedrzeć aż do wybrzeża zachodniego, wobec czego połączenie Straits Seettlements z Singapurem zostało przecięte. (Straits Settlements jest to brytyjska kolonia koronna na Półwyspie Malakka).

BANGKOK, 18. 12. — Z Singapuru donoszą o dalszym odwrocie Anglików na obszarze prowincji Kedah. Anglicy przyznali się, iż na Ipeh, położonym przy linii kolejowej w kierunku Singapuru, dokonano gwałtownego ataku powietrznego. Równocześnie donoszą z Rangunu o zupełnej ewakuacji ludności i garnizonu, jako też lotniska w mieście Victoria, położonym na najbardziej wysuniętem na południe czubku Burmy.

TOKIO, 18. 12. — „Jomiuri Szimbun" donosi z Szanghaju, że admirał Hart, naczelny dowódca floty Stanów Zjednoczonych w Azji przyznał fakt zatopienia przez bombowce japońskie w jednym z portów na Filipinach okrętu brytyjskiego „Mahue" pojemności 3.500 brt.

SZTOKHOLM, 18. 12. — Z Canberry donoszą, iż rząd australijski zarządził ewakuację wszystkich kobiet i dzieci z miasta Darwin. Darwin, położony na północno-zachodniem wybrzeżu Australii, stanowi najpewniejszą bazę obronną tego kontynentu od północy.

SAIGON, 18. 12. — Radiostacja w Manili podała, iż w najbliższym czasie rozpocznie się ewakuacja kobiet i dzieci ze stolicy Filipin. Ponadto zakomunikowano tu, że naczelnemu dowódcy sił Stanów Zjednoczonych generałowi Mc. Arthurowi, prawdopodobnie zamiast posiłków, żądanych usilnie z Waszyngtonu, dodano senatora Roxasa jako adiutanta przybocznego.

## Wydatki wojenne Anglii

SZTOKHOLM, 18. 12. — Według wiadomości, nadeszłej z dobrze poinformowanych kół Londynu, ogólne wydatki Wielkiej Brytanii na cele wojenne wynoszą dotychczas 8.300 milionów funtów szterlingów.

## Służba wojskowa w USA

SZTOKHOLM, 18. 12. — Komisja wojskowa Izby Reprezentantów zatwierdziła projekt rejestracji wszystkich obywateli Stanów Zjednoczonych w wieku od 18—65 lat, oraz wszystkich powołanych do służby wojskowej w wieku od 21—44 lat.

## Anglosaskie szykany na morzu

GENEWA, 18. 12. — Biuro Reutera dowiaduje się z Waszyngtonu, że departament stanu Stanów Zjednoczonych oficjalnie poinformował o przejęciu szwedzkiego statku motorowego „Kungsholm" pojemności 20.000 brt. Statek ten poprzednio odbywał rejsy transatlantyckie, a przed niedawnym czasem kursował jako statek wycieczkowy po morzu Karaibskim.

OSLO, 18. 12. — Według doniesień prasy, norweski statek przybrzeżny „Tepas" pojemności 142 brt. został w niedzielę w południe zatopiony bombami przez samolot angielski, w odległości około 5 km na północ od Haugesund. Statek ten odbywał spokojny przejazd przybrzeżny pomiędzy Stavange i Oslo.

## Chorwaci na froncie wschodnim

ZAGRZEB, 18. 12. — **Szef państwa chorwackiego odprawił batalion ochotników chorwackich, którzy będą wal[czyli] czyli na froncie wschodnim, w ramach oddziałów włoskich.**

# Przy kiosku z gazetami

**Pod tym tytułem drukujemy artykuły czy też wyjątki z artykułów zasługujące naszym zdaniem na uwagę, przyczem poglądy w nich wyrażane nie muszą pokrywać się ze stanowiskiem „G. L.".**

## *SAMYM ZŁOTEM WALCZYĆ NIE MOŻNA!...*

**Szereg pism madryckich poddaje krytycznej ocenie działania wojenne na Dalekim Wschodzie, zamieszczając opinię swych ekspertów wojskowych.**

Dziennik „ABC" pisze: „Filipiny należy dzisiaj już uważać za stracone dla Stanów Zjednoczonych Ameryki. Obecnie już bowiem zarysowują się trudności, które USA w przyszłości będą miały do pokonania na drodze do swych źródeł surowcowych w Indiach Holenderskich. Nie bez podstaw mówi się w Tokio o blokadzie Ameryki Północnej, która zwłaszcza przy surowcach, jak guma itd., okaże się skuteczną".

Dziennik wieczorny „Informaciones" pod tytułem „Po 43 latach" nawiązuje do klęski jaką Hiszpania wówczas poniosła na wodach Pacyfiku i w następujących słowach streszcza swój pogląd: „W roku 1898 w Cavite uległa okrążeniu eskadra drewnianej hiszpańskiej floty, dzisiaj skupiona tam jest eskadra stalowych jednostek, które spotka ten sam los".

Pismo wieczorne „Madrid" pod tytułem „Nadzwyczajna dyskrecja" pisze: „dotychczas byliśmy przyzwyczajeni do nadspodziewanie obfitych relacji prasy amerykańskiej. Od czasu jednak, gdy operacje japońskie u wybrzeży Pacyfiku stały się głośne, otoczyli się krzykliwi do niedawna Amerykanie całunem milczenia. Odnosi się wrażenie, że już pierwszy cios, wymierzony im na Hawajach, pozbawił ich mowy. Wypadki, rozgrywające się na Dalekim Wschodzie przywodzą na pamięć miejscowości, które Hiszpania cywilizowała, a które jej zrabowano bez skrupułów".

„Arriba", organ rządowy i oficjalny organ partii Falangistów w następujących słowach ujmuje swe uwagi o Ameryce: „Stany Zjednoczone Ameryki były największymi dostawcami broni dla wszystkich narodów świata, za wyjątkiem — własnego. Jedynie propagowane nieco w sposób kinowy olbrzymy liniowe, stanowią coś w rodzaju poważnych środków obrony. W trezorach amerykańskich banków spoczywa dzisiaj więcej złota, niż jest urządzeń obronnych na wybrzeżu amerykańskim. Czołgi spod Sollum, karabiny maszynowe i samoloty dostarczone Sowietom i zniszczone na froncie wschodnim, nie zostały użyte tam, gdzie je zbudowano, t. j. na północno-amerykańskiego wybrzeża i morzu.

Samym złotem walczyć nie można! Ona produkuje broń! Jedno z makabrycznych przedsiębiorstw — handel krwią innych — uległo unicestwieniu, a wraz z nim niezmierne ilości amunicji i materiału wojennego z fabryk amerykańskich".

# Jeszcze echa września 1939 r.

## Na marginesie ostatniej mowy Kanclerza Rzeszy

Gdy wojna niemiecko-polska w ciągu trzech tygodni zmiotła z politycznej mapy Europy państwo polskie, a na kraj i ludność jego ściągnęła wszystkie klęski nowoczesnej wojny, dziś dopiero społeczeństwo polskie po raz pierwszy dowiaduje się w całości o szczegółach ówczesnej propozycji niemieckiej. Rząd polski nie podał do publicznej wiadomości propozycji angielskich w całości. W odpowiedzi zaś ukazał się jedynie w radio polskim półoficjalny komunikat, w którym projekt niemiecki pokojowego rozwiązania konfliktu polsko-niemieckiego nazwany został „agresywnym planem nowych Hunów". Jako istotna odpowiedź rządu polskiego ogłoszona została w tym samym dniu powszechna mobilizacja. W dniu 3 września 1939 r. pułkownik Umiastowski głosił jeszcze w radio polskim peany na cześć Marszałka Rydza Śmigłego, nazywając go „wodzem wypróbowanym w bitwach, którego nie posiada żadna armia europejska", oraz zapowiadał zdobycie dawnych posiadłości historycznej Polski, wykraczających daleko poza granice z r. 1939. Tymczasem ów „wypróbowany w bitwach wódz" równo w trzy dni później, 6 września 1939 r., na leśniczówce we wsi Czemerynki powiatu lubarskiego podczas panicznej ucieczki zgubił nawet swą buławę marszałkowską, a już dzień przedtem, w dniu 5 września, archiwum ministerstwa spraw zagranicznych zostało odesłane do ekspedycji na dworzec wschodni, gdzie go odnalazły władze niemieckie, znajdując w nim również wyjaśnienie tragicznej zagadki pertraktacyj z Rzeszą i ich niezrozumiałego fiaska.

Otóż na podstawie ogłoszonych i przez nikogo nie kwestionowanych dokumentów stwierdzić należy, że kwestia pokojowej rewizji granic między Polską a Rzeszą nie wyłoniła się dopiero w r. 1939 i dla rządu polskiego nie była żadną nowością. Polski minister spraw zagranicznych p. Beck, oraz ambasador polski w Berlinie p. Lipski mieli sposobność słyszeć nieskończoną ilość razy o konieczności załatwienia trzech kardynalnych dla Niemców spraw: 1) kwestii przynależności Gdańska, 2) kwestii przywrócenia w jakikolwiek sposób bezpośredniego połączenia pomiędzy Rzeszą a Prusami wschodnimi i 3) kwestię zmiany polskiej polityki narodowościowej w stosunku do mniejszości niemieckiej. Stwierdzić należy, że minister Beck nigdy z góry nie odrzucał samej zasady załatwienia wszystkich tych trzech spraw, a więc również pokojowej rewizji kwestji gdańskiej i t. zw. korytarza pomorskiego. Powoływał się zawsze tylko na „polską opinię publiczną" i biadał, że należy się z nią liczyć przy rozwiązywaniu tak delikatnych spraw. Dając więc do poznania, że w zasadzie rewizja kwestii gdańskiej i pomorskiej może być przeprowadzona, rząd polski nic nie uczynił, aby opinię polską zrobić przystępniejszą dla takiej rewizji.

Rząd polski uznał przyłączenie Austrii do Rzeszy i wziął udział w podziale Czechosłowacji, ale nie wyjaśnił obywatelom polskim, że żaden naród i żadne państwo na świecie nie zgodziłyby się na rozdzielenie swego terytorium państwowego przez obce terytorium państwowe, jak to miało miejsce z Rzeszą i Prusami Wschodnimi, do których dostać się można było z Berlina tylko w szczelnie zamkniętych wagonach pilnowanych na terenie Pomorza przez policję polską! W ostatniej chwili ukrywano również przed narodem polskim, że propozycja niemiecka absolutnie nie żądała zwrotu Pomorza. Dopuszczała plebiscyt a na wypadek niekorzystnego dla Polski jego wyniku, pozostawiała za Polską port w Gdyni i dawała Polsce wolny i eksterytorialny dostęp do niego. Jeszcze w dniu 21 marca 1939 ambasador polski w Berlinie Lipski, podczas rozmowy swej z ministrem Ribbentropem niczym nie dawał do poznania jakiejś zasadniczej zmiany stanowiska polskiego, na odwrót, prowadził rozmowę w duchu konieczności pokojowego rozwiązania problemów, interesujących obydwa państwa, a więc w pierwszej mierze problemu Gdańska i dostępu do Prus. Natomiast w trzy dni później w Polsce zarządzona została próbna mobilizacja, a w tydzień później premier angielski Chamberlain ogłosił w Izbie Gmin pierwszą „gwarancję" nietykalności granic polskich. Gdy w odpowiedzi Kanclerz niemiecki wskazał na sprzeczność istniejącą pomiędzy tą „gwarancją", a duchem i treścią traktatu polsko-niemieckiego ze stycznia 1934 r. i traktat ten wypowiedział, p. Beck wykrzyknął w sejmie w dniu 4 maja 1939 r., że „honor ponad wszystko", nie zrobił jednak żadnego kroku, aby politycznie istniejący konflikt pokojowo rozwiązać, chociaż zawsze była jeszcze możność prowadzenia pertraktacyj. I widocznie sam nie był bardzo głęboko przekonany o słuszności zasadniczej opozycji przeciw stanowisku niemieckiemu, ponieważ na drugi dzień po owym swym przemówieniu sejmowym, wściekły rzucił do kąta wszystkie telegramy gratulacyjne, a radca ministerstwa spraw zagranicznych p. Arciszewski, zapewniał ambasadora niemieckiego w Warszawie, p. Moltkiego, że min. Beck uprawia politykę antyniemiecką „z wewnętrzną odrazą, pod naciskiem wojskowości i publicznej opinii".

Zgadzano się i wycofywano się, obiecywano i wykręcano się, okłamywano własne społeczeństwo, słuchano zaś podszeptów ambasadora angielskiego sir Kennarda w Warszawie i sprawozdań ambasadorów polskich z Paryża i Waszyngtonu pp. Łukasiewicza i Potockiego, powołujących się na przyrzeczenia Roosevelta i jego ambasadora paryskiego Bullita o pomocy dla Polski. I w wyniku doprowadzono do wojny, która zakończyła się nie tylko dla Polski katastrofą, ale na cały świat po dzień dzisiejszy ściąga niekończący się łańcuch nieszczęść.

T. P.

## Turcy o mowie Führera

ANKARA, 18. 12. — Dziennik „Ulus" nazywa ostatnią mowę Adolfa Hitlera niezbędnym objaśnieniem niemieckiej opinii publicznej o ogłoszeniu stanu wojennego ze Stanami Zjednoczonymi. Dziennik wylicza treściwie główne punkty tego przemówienia i stwierdza, że z prawnego punktu widzenia Niemcy niewątpliwie były w swoim prawie, ponieważ tym oficjalnym aktem Rzesza uznała jedynie istniejący już od dawna stan faktyczny.

STAMBUŁ, 17. 12. — Prasa turecka zajmuje się stanowiskiem Turcji w związku z wojną na Dalekim Wschodzie. „Tasviri Efkiar" twierdzi, iż fakt złożenia przez Turcję oświadczenia o neutralności leży w interesie nie tylko samej Turcji, lecz również państw prowadzących wojnę.

„Ikdam" pisze, iż w związku z nowo wytworzoną sytuacją Turcja powinna: 1) wzmóc produkcję, 2) ograniczyć konsumcję.

JAN KASPROWICZ

## Hajs' Marony

*Pogaszono latarnie dokoła,*
*Miasto w senną zapadło już ciszę,*
*Tylko z rogu głos ochrypły woła:*
*Hajs' marony! hajse! hajse! frisze!*

*Noc tężeje, jak na mrozie smoła,*
*Z szynków wyszli ostatni hołysze,*
*Lecz rzężenia nic stłumić nie zdoła:*
*Hajs' marony! hajse! hajse! frisze!*

*Żydowico! wargi twe już sine,*
*Płuco rwie się od zbytniej chciwości,*
*Grzbiet się ściągnął, jak skulonej pliszce;*

*Sam ci Rotszyld zysków pozazdrości*
*Czas do domu pod ciepłą pierzynę*
*— Co pan powiesz? Hajse! hajse! frisze!*

# Kultura i sztuka

### WŁOSI KONCERTUJĄ W RZESZY

Słynna orkiestra kameralna konserwatorium neapolitańskiego odbywa obecnie pod dyrekcją swego twórcy i dyrygenta Adriana Lualdiego podróż koncertową po Niemczech.

Lualdi jest we Włoszech dobrze znany od dziesiątek lat jako wielostronny kompozytor, dyrygent i organizator współczesnych festiwalów muzycznych. W Niemczech nazwisko Lualdiego znane jest, jako dyrygenta wielu koncertów orkiestralnych i jako autora dwóch oper, wystawianych z powodzeniem w Lipsku i Stuttgarcie. Lualdi jest także twórcą neapolitańskiej orkiestry kameralnej. Od dwóch lat stoi on na czele jednej z najstarszych włoskich szkół muzycznych: Konserwatorium „San Pietro a Maiella". Na bardzo wysokim poziomie jest zespół orkiestrowy tego konserwatorium, a program wykonywanych koncertów składa się z prawdziwych skarbów muzycznych, z 17. stulecia, które dopiero Lualdi wydobył z bibliotek i udostępnił szerszym sferom miłośników muzyki. Koncerty urządzane przez Lualdiego, mające do dyspozycji doskonałą orkiestrę i pierwszorzędnych solistów, cieszą się dużym powodzeniem.

W Niemczech koncertuje obecnie również znakomity kwartet włoski Poltronieri ze współudziałem mistrzowskiego harfisty Magistretti, odnosząc wszędzie duży sukces.

*

Miejski chór śpiewaczy w mieście Halle jest jednym z najstarszych związków chóralnych w Niemczech. Istniał on już w roku 1116, a nazwiska byłych dyrygentów dobrze są znane w historii muzyki. W roku 1746 dyrygentem chóru był Friedeman Bach, który wystawiał tutaj wielkie dzieła swego ojca.

*

Ku uczczeniu niedawno zmarłego norweskiego kompozytora. Chrystiana Sindinga odbyła się w przystrojonej auli uniwersytetu w Oslo uroczystość państwowa. Wzięli w niej udział przedstawiciele rządu i wojska, a ze strony niemieckiej przedstawiciele sfer wojskowych. W czasie tej uroczystości odegrano symfonię Beethovena i 1. symfonię Sindinga. Przemowę ku czci zmarłego kompozytora wygłosił minister dr Lunde. Uroczystość zakończyła się odegraniem utworów Bacha.

*

### Z TRAGEDII OSTATNICH BURBONÓW

Długi czas opinia świata emocjonowała się losem syna Marii Antoniny i Ludwika XVI — Ludwika XVII, zamordowanego dzieckiem w czasie rewolucji francuskiej. Sugerowano legendę o uratowaniu królewicza w sposób tajemniczy, przez zamianę lub uprowadzenia. Wersję tę rozwiewa w swej znakomitej książkę p. t. „Rezygnacja i koniec" pisarz niemiecki Kurt Martens. Bohaterem jego powieści jest właśnie królewicz Ludwik XVII oraz tajemnicza hrabina, którą autor przedstawia w roli Marii Teresy, wychowawczej królewicza i księżniczkę Conde. Rodzeństwo żyje na wygnaniu w Niemczech i wzrasta w miłości braterskiej. Akcję kończy zmyślony, lecz fascynujący memoriał Charles Louis, w którym odtworzono przebieg rewolucji i tragiczny los ostatnich Burbonów

FRANS VERACHTERT

# Z dziennika podlotka

*(Nowela flamandzka)*

Dziś rano, kiedy czesałam mojego małego braciszka przed jego pójściem do szkoły, popatrzył on nagle na mnie i zauważył — Ransee, ależ ty masz czerwone oczy!

Wiedziałam o tym dobrze, bo płakałam przez całą noc. Wczoraj był u nas jarmark. Mój ojciec jest starszym cechu; toteż wczoraj było u nas sporo osób. Były tańce, hulanka, swawola. Ktoś grał na harmonijce ustnej. Ja śmiałam się również i żartowałam razem z innymi, ale serce moje było smutne. Przed południem stałam razem z innymi dziewczętami na ulicy, aby wyjść naprzeciw jeźdźcom. Młody chłopak nasz sąsiad podszedł do naszej gromadki i zaczął rozmowę. Wiem, że ten chłopak mnie lubi, ale udaję że nic nie rozumiem. Jest on silny i mądry i bardzo mi się podoba, ale nie kocham go. Nie chcę go kochać! Nie mam do tego prawa!

Przed kilku laty wyjechał na studia do Mechlinu. Teraz jest znowu w domu chociaż wakacje wcale się nie zaczęły. Jego rodzice opowiadają, że jest chory, ale to jest nieprawda. Czasem widzę go z okna jak patrzy w naszą stronę, ale ja trzymam się z daleka od okna. On nie ma prawa myśleć o mnie, a ja o nim. Jestem przecież zaręczona z przystojnym i mądrym chłopcem, który odznacza się wielką zręcznością w robocie. Jest o rok starszy ode mnie.

Hans nie wróci już na studia. Czesze się teraz zupełnie inaczej niż dawniej. To bardzo elegancki chłopiec, ale nie wolno mi o nim myśleć. Stanowczo nie wolno. I już!

Możliwe nawet, że jestem tak ładna jak ludzie opowiadają, ale moi rodzice są biedni. Nie jestem jego godna, bo jego rodzice są mądrzy i wykształceni. Powodzi im się bardzo dobrze i mają tylko troje dzieci. Hans ożeni się na pewno z nauczycielką, albo z jakąś bogatą panną. A ja jestem głupia i ledwo umiem czytać i pisać. Umiem też gotować i zajmować się dziećmi, ale to i wszystko. Poza tym miałam już czterech przyjaciół. Nie, to niemożliwe.... ale tak bardzo mi przykro....

W zeszłym roku Hans przyszedł do nas i przyniósł zaproszenia na wieczorek studencki. Miano grać jakąś sztukę. Mój brat, mój narzeczony i ja siedzieliśmy przy podwieczorku. Było właśnie niedzielne popołudnie i zwyczajem przyjętym w naszej wiosce drzwi były otwarte. Mnóstwo much latało dokoła stołu, a mój narzeczony schwytał właśnie jedną, która usiadła na mojej ręce. Roześmiałam się, ale Hans zaczerwieniony wyjąkał jeszcze coś, że możemy sobie u niego kupić bilety wejścia i poszedł sobie.

Mój brat i Jef śmiali się z Hansa serdecznie. Możliwe nawet, że i ja się śmiałam, ale kiedy wieczorem Jef chciał mnie pocałować, rozbeczałam się. Spytał mnie wtedy co się stało, powiedziałam, że boli mnie głowa. Był bardzo niespokojny i myślał, że ja rzeczywiście się źle czuję. A ja po prostu skłamałam! Ale musiałam przecież coś powiedzieć, żeby nikt się nie domyślił, że kocham Hansa. Nie! Ja go przecież nie kocham! Płakałam tylko z litości, bo on się przecież przeze mnie zaczerwienił. Ale nie zrobię tego już nigdy więcej.

W zeszłym roku, kiedy Hans chodził jeszcze do kolegium, jechaliśmy raz razem na rowerach. Musiałam przywieźć jakieś rzeczy zamówione dla nas w miasteczku i powiedziałam matce, że nie wiem, czy będę umiała to załatwić. Wtedy moja mama zdecydowała, że najlepiej będzie jeśli Hans pojedzie ze mną.

Rankiem wzięliśmy rowery i pojechaliśmy jedno obok drugiego. W lesie Hans zauważył nagle, że na moich plecach siedzi gąsienica i zdjął ją. Ale ja wiem, że żadnej gąsienicy nie było, a Hans pogłaskał mnie tylko delikatnie po plecach. Byłam szczęśliwa, sama nie wiem dla czego. Kiedy wsiadaliśmy na rowery, dotknął lekko mojej ręki, chociaż to wcale nie było potrzebne. Pojechaliśmy dalej.

Niedaleko od miasta, na pastwisku, skąd można było widzieć całą okolicę, Hans pokazał mi wieżę kościelną odległą od nas o jakieś trzy, cztery godziny drogi.

— Czy widzisz ją? — zapytał.

Zobaczyłam ją od razu.

— Nie — odpowiedziałam.

— O tam, popatrz.

— Nie widzę jej — i udawałam, że przeglądam widnokrąg.

— To zsiądźmy z rowerów.

Stanął obok mnie. Objął mnie jedną ręką, a drugą wskazywał kierunek, w którym była wieża. Czułam jak mocno bije mu serce. Oglądał się chwileczkę, a potem nagle pocałował mnie mocno i gorąco. Byliśmy szczęśliwi, ale nie, nie mam prawa myśleć o nim i nie chcę zresztą! Wtedy byłam taka głupia, że pozwoliłam... Wtedy... miałam osiemnaście lat.

W niedzielę po południu jechałam sobie ścieżką koło naszego domu, aby dotrzeć do głównej drogi. Hans siedział w swoim pokoju i uczył się, ale kiedy mnie zobaczył, usiadł przy oknie i patrzył na mnie. Powiedzieliśmy do siebie parę słów, ale więcej nie można było, bo właśnie usłyszałam, że matka go woła. To jest po prostu okropne, lubić go... kiedy się wie, że nie wolno... Wczoraj pojechał na rowerze na jarmark. W wielkiej sali demonstrowano jakiś film. Mój brat opowiadał, że Hans siedział obok Iwonny i że robili wrażenie bardzo zajętych sobą. — Mówią, że jest w niej bardzo zakochany, — opowiadał brat. W tej chwili poczułam silny ból w sercu i nie pamiętam nic więcej. Oprzytomniałam w łóżku. Nie czułam nic i prosiłam tylko, żeby mnie zostawiono w spokoju. A potem płakałam przez całą noc, bo ja Hansa przecież bardzo kocham... naprawdę bardzo i jeszcze dlatego, że on nie jest dla mnie, a ja nie dla niego...

# OGŁOSZENIA URZĘDOWE

## Wypłata należności za kwatery wojskowe

Począwszy od czwartku — 18 grudnia br do soboty — 20 grudnia br. włącznie odbędzie się w Quartieramcie przy ul. Wehrmachtstrasse Nr 1 (dawniej ul. Batorego) w pokoju Nr 10 wypłata należności na złożone quartierszajny, za kwatery wojskowe zajmowane w miesiącu sierpniu 1941 roku.

Wypłata odbywać się będzie alfabetycznie w/g nazwy ulic w następującym porządku:

ulica na litery od A—K we czwartek od godz. 8 do 12 i od godz. 14 do 17

ulica na litery od L—P w piątek od godz. 8 do 12 i od godz. 14 do 17

ulica na litery od R—Z w sobotę od godz. 8 do 12 i od godz. 14 do 17

Ulice ujęte w alfabet według dawnych nazw.

Termin wypłaty za dalsze miesiące zostanie ogłoszony w miejscowej prasie.

14634 Wehrmachtquartieramt

---

Der Stadthauptmann
Amt für Ernährung und Landwirtschaft
Lemberg

Lwów, dnia 16. XII. 1941.

## OGŁOSZENIE

Wydawanie kart żywnościowych dla Reichs i Volksdeutsche w styczniu 1942.

Karty żywnościowe będą w styczniu 1942 wydawane codziennie od 8—12 i od 14—17 z wyjątkiem środy i soboty, w których to dniach godziny urzędowe są od godz. 8—12.

1. Pojedyncze osoby Reichsdeutsche
   Piekarska 1a, I. p. pokój Nr 7
2. Dla Volksdeutsche pojedyncze osoby z zielonymi dowodami osob.
   Piekarska 1a, I. p. pokój Nr 15
3. Dla Volksdeutsche osoby pojedyncze z białymi dowodami osob.
   Piekarska 1b, II. p. pokój Nr 10
4. Dla Reichs i Volksdeutsche zbiorowe
   Piekarska 1a, I. p. pokój Nr 8.

Wydawanie kart żywnościowych osobom pojedynczym, stale we Lwowie zamieszkałym odbywa się wedle następującego porządku:

| Litera | | Litera | |
|---|---|---|---|
| A — D | dnia 22. XII. b. r. | L — M | dnia 27. XII. b. r. |
| E — I | dnia 23. XII. b. r. | N — R | dnia 29. XII. b. r. |
| J — K | dnia 24. XII. b. r. | S — U | dnia 30. XII. b. r. |
| | | V — Z | dnia 31. XII. b. r. |

Wszyscy Reichsdeutsche i ich członkowie rodziny, którzy nie są nigdzie zatrudnieni otrzymują swoje karty żywnościowe osobiście na podstawie przedłożonych dowodów osobistych (polizeilichen Ausweises).

Volksdeutsche otrzymują swoje karty żywnościowe za okazaniem swego tymczasowego dowodu osobistego (Kennkarte).

Zbiorowe listy z miejsca pracy otrzymują swoje karty żywnościowe na podstawie wykazów sporządzonych przez poszczególne instytucje. Wszystkie instytucje są zobowiązane najpóźniej do 18 grudnia b. r. przedłożyć w podwójnych egzemplarzach wykazy z podaniem imienia i nazwiska oraz dokładnego domowego adresu.

Listy wnosić oddzielnie dla Reichs i Volksdeutsche tylko osób z zielonymi dowodami osobistymi (Kennkarte).

14621 Der Stadthauptmann
I/A. HEGE

---

## Prezydium Okręgowego Sądu we Lwowie

zawiadamia, że Grodzki Sąd w Winnikach, koło Lwowa, nie wznowi swoich czynności, a cały Okręg byłego Grodzkiego Sądu w Winnikach zostaje przydzielony do Grodzkiego Sądu we Lwowie, przy ul. Kazimierzowskiej 34. 14794

SĄD OKRĘGOWY WE LWOWIE, mieści się w gmachu Uniwersytetu I. p. pokój Nr 39—43. Wejście wyłącznie od Wintergasse (Kościuszki) 9. 14465

## Państwowa Techniczna Szkoła Zawodowa

we Lwowie, ul. Akademicka 9

przyjmuje wpisy dodatkowe na II rok Budowy Maszyn oraz II rok Budownictwa nadziemnego.

Wymagane: ukończenie 2 lat Liceum zawodowego mechanicznego lub budowlanego względnie odnośnego Wydziału Politechniki. — Odpowiednia praktyka.

Zgłoszenia codziennie od 12—14 w sekretariacie.

14464 DYREKTOR

(KONIEC DZIAŁU URZĘDOWEGO)

---

Lwów, dnia 12. 12. 1941.

## Obwieszczenie

Do W. P.

Adwokatów Dystryktu Galicja

1. Przypomina się wszystkim adwokatom ich obowiązek zawiadomienia Gubernatorstwa — Oddział Justycji we Lwowie, jak również osobno Izbę Adwokatów we Lwowie o adresach ich kancelaryj. Adwokatów, którzy obowiązku tego nie wypełnią Oddział Justycji uważa za nieczynnych i grozi im skreślenie z listy.
2. Adwokaci we Lwowie, którzy już dopełnili obowiązku z ust. 1) zawiadomią niezwłocznie Izbę Adwokatów, czy reflektują na przydział opału dla ich biur, podając liczbę ubikacyj biurowych, celem poczynienia starań o przydział. 14331

Komisaryczny Kierownik
Izby Adwokatów we Lwowie
14331 Dr. M. Woloszyn w. r.

---

# Z DNIA

## Minister Komunikacji Rzeszy we Lwowie

(tp) W ramach podróży po Gub. Gen. przybył dr. Dorpmüller, minister komunikacji Rzeszy do Lwowa, gdzie został uroczyście powitany na dworcu. Następnie dr. Dorpmüller udał się do gmachu Okręgu, gdzie złożono mu sprawozdania dotyczące odbudowy Galicji ze szczególnym uwzględnieniem trudności komunikacyjnych na tym obszarze.

## Kiedy upływa termin ważności kart przemysłowych

(tp) Wszyscy rzemieślnicy i przedsiębiorcy, którzy za czasów bolszewickich prowadzili swe warsztaty pracy, winni pamiętać, że ważność zezwoleń na prowadzenie przedsiębiorstw, które tymczasowo zostały zarejestrowane w Izbie Przemysłowej, kończy się z dniem 1 stycznia 1942 r.

## Paczek nie można wysyłać

(m) Urzędy pocztowe w Galicji paczek, jako przesyłek, od ludności cywilnej nie przyjmują. Nadawać je będzie można nie prędzej, jak po wyjściu odpowiedniego zarządzenia Dyrekcji Niemieckiej Poczty Wschodniej w Krakowie, co nastąpić może najwcześniej w pierwszych dniach stycznia. Zwracanie się więc w tej sprawie do urzędów pocztowych jest bezcelowe.

## Wędliny na kartki

(tp) Sklepy rejonowe, zajmujące się rozdziałem mięsa na karty żywnościowe, dostają przydział wędlin w soboty i sprzedają je na karty mięsne bez różnicy na przynależność rejonową, po 30 dkg na osobę na jeden odcinek po cenie ustalonej.

## „Za paskarstwo"

(m) Przechodząc ulicą, warto zwrócić uwagę na zapuszczone rolety niektórych sklepów. Na wielu z nich naklejony jest afisz, na którym widnieje napis: „Na mocy rozporządzenia.... sklep ten został zamknięty za paskarstwo; ponadto właściciel został ukarany grzywną w wysokości złotych 1.000". Komentarzy to chyba nie wymaga.

## Już 10.000 dzieci polskich pod opieką P. K. P.

(j) W ciągu ostatnich dni Polski Komitet Pomocy we Lwowie przejął od Miejskiej Opieki Społecznej dożywianie około 7.500 dzieci polskich w wieku szkolnym, oraz 2.500 dzieci z 22 przedszkoli i ochronek. Ogólna więc liczba najbiedniejszych dzieci polskich korzystających obecnie z akcji opiekuńczej P. K. P. sięga 10.000.

# Wszyscy do walki z tyfusem plamistym

(tp) Dur plamisty to straszna plaga, od wieków towarzysząca wielkim klęskom, jak powódź, nieurodzaj, głód, wojna. I obecnie widmo tyfusu plamistego stoi przed nami. Główne ognisko tyfusu plamistego tworzy zawsze ludność uboga, zaniedbana, brudna. Żebracy, włóczędzy, i różnego rodzaju podróżni są często zawszeni i dlatego przenoszą chorobę z miejsca na miejsce. Z samej biedy, głodu, tyfus plamisty nie powstaje, lecz gdzie bieda, tam łatwo o brud, a gdzie brud, tam mogą być i wszy, a gdzie wszy, tam zawsze należy oczekiwać tyfusu plamistego.

Jak w każdej chorobie zakaźnej, tak i w tyfusie plamistym, źródłem zakażenia jest chory człowiek, u którego zarazki znajdują się we krwi. Wesz, kąsając najpierw człowieka chorego jeszcze w czasie gorączki lub wkrótce po jej spadku, wsysa z krwią zarazki duru plamistego, które dostają się w ten sposób do przewodu pokarmowego wszy, a następnie po ukąszeniu człowieka zdrowego, do jego krwi. Można również zarazić się przez kał wszy, który zarażona wesz, kąsając człowieka, zostawia na skórze: człowiek przy drapaniu wciera do krwi ten kał (czarne kropki na bieliźnie).

**Dur plamisty jest chorobą bardzo groźną**, — zwykle na 100 chorych umiera 10—12 osób, w niektórych okolicznościach i więcej, z tych zaś co wyzdrowieli niejeden następstwa choroby nosi przez całe życie. Chorego na tyfus plamisty trzeba koniecznie umieścić w szpitalu: kto ukrywa przypadek duru plamistego, naraża całą swoją rodzinę, otoczenie na ciężką chorobę, a nawet na śmierć.

Skoro wiemy, że roznosicielem duru plamistego jest wesz, należy wszelkimi siłami zwalczać wszawicę. Żeby nie dopuścić do zawszenia odzieży, należy:

1) utrzymywać ciało w czystości,
2) nie nosić na sobie zbyt dużo odzieży,
3) w odzieży nie spać,
4) zmieniać bieliznę przynajmniej raz na tydzień,
5) piorąc bieliznę należy ją dobrze wygotować: jeżeli wygotować nie można (brak opału), wymoczyć w 2 proc. rozczynie kresolowym w przeciągu nocy. Również ciepła bielizna wełniana wymaga prania. Z ciepłej bielizny i odzieży, które nie znoszą gotowania i prania, można usunąć zawszenie przez prasowanie gorącym żelazkiem.

Żeby nie dopuścić do zawszenia głowy, trzeba włosy myć jak najczęściej i starannie, w razie zawszenia zmywać naftą lub octem sabadyllowym. Nie przykrywać ciągle głowy chustką, aby był do nich dostęp powietrza.

Przestrzeganie tych wskazań uchroni nas przed zarażeniem się tą groźną chorobą.

# Z notatnika reportera

**LEKKOMYŚLNA ZABAWA** (j) W czasie zabawy znalezionym w parku Łyczakowskim nabojem karabinowym spowodował jego wybuch 10-letni Adam Panik (Łyczakowska 155), wskutek czego lekkomyślny chłopiec doznał poważnych ran ręki i twarzy — grozi mu utrata wzroku. Chłopca przewieziono do szpitala dziecięcego św. Zofii.

**PRZY PRACY** — 35-letni Jan Soroka (ul. Dorobek 2) zasłabł nagle przy pracy. Nieprzytomnego przewieziono do szpitala przy ul Bilińskich.

**EKSPLOZJA** — 18-letni Zbigniew Froman (Szumlańskich 6) nieuważnie manipulując przy maszynce spirytusowej spowodował wybuch, wskutek czego uległ on poparzeniu głowy i kończyn. Ofiarę wypadku przewiezione do szpitala przy ul. Rappaporta 8.

**NAGŁY ZGON** — W mieszkaniu przy ul. Chłodnej 1 straciła przytomność 67-letnia Anna Multan. Wezwany lekarz Pogotowia swierdził zgon Zwłoki Multanowej przewieziono do kostnicy.

— Pozostawiona bez opieki na ul. Ormiańskiej żebraczka, lat około 30, nieustalonego dotąd nazwiska zmarła na ulicy. Zwłoki przewieziono do kostnicy.

**NA JEZDNI** — Na szosie stryjskiej dostał się pod koła samochodu 39-letni Antoni Gajowy, wskutek czego odniósł on poważne obrażenia kręgosłupa. Ofiarę wypadku przewieziono do Szpitala Powszechnego.

## Co słychać w kraju

# 11 milionów zł. na Opiekę Społeczną

O ile w czasach przedwojennych Zarząd Miejski Krakowa wydawał przeciętnie w ciągu roku 9 milionów złotych na Opiekę Społeczną, to obecnie w roku budżetowym 1940/41 wydano na ten cel w mieście Krakowie 11 milionów złotych. Z kwoty tej utrzymuje się około 60 zakładów społecznych dla dzieci, ochronek i ogródków dziecięcych. Zarząd miasta Krakowa zatrudnia dzisiaj 4.000 urzędników i pracowników. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że Kraków uwolniony jest od plagi bezrobocia, Urząd Pracy bowiem zatrudnił w ubiegłym roku budżetowym 60.000 sił pracowniczych. Specjalną opieką otoczono dzieci, dla których utworzono 21 placówek opiekuńczych, 33 ogródki dziecięce i t. p.

Opieka nad „dzieckiem ulicy". — Polski Komitet Opiekuńczy w Warszawie rozszerzył swój zakres pracy charytatywnej obejmując opieką „dzieci ulicy". Na cel ten będą przeznaczone specjalne fundusze w sumie około 100.000 zł. miesięcznie.

# Nasza skrzynka pocztowa

**(j) Jak postąpić, jeśli za pracę wykonaną na roli pracodawca odmawia uiszczenia umówionego wynagrodzenia?**

Przy wdrożeniu postępowania ugodowego, t. zn. gdy obydwie strony skłaniają się do polubownego załatwienia zatargu, mediatorem orzekającym słuszność roszczeń może być właściwy naczelnik powiatu (Kreishauptmann), w którego kancelarii prawnej można wytaczać pretensje, wynikające z zatargów pracownika z pracodawcą w rolnictwie. Jeśli jedna ze stron kategorycznie odmawia uwzględnienia pretensji drugiej stronie i nie zdradza chęci do polubownego załatwienia sprawy, wówczas właściwą instancją rozjemczą będzie sąd grodzki, który przejął kompetencje dawnego sądu i inspektoratów pracy. Skargę sądową należy złożyć w terytorialnie odnośnym sądzie grodzkim — w protokóle podawczym.

**Na jakiej podstawie można się domagać wypłacenia odszkodowania dla pogorzelców, którzy stracili mienie podczas działań wojennych i do jakiej instytucji należy się w tej sprawie zwrócić?**

Na mocy rozporządzenia Gub. Gen. z dnia 7 sierpnia br. mieszkańcy Gub. Gen. (za wyjątkiem żydów), którzy ponieśli szkody rzeczowe na skutek działań wojennych, wynikających z wojny niemiecko-bolszewickiej lub też na skutek zarządzeń wojskowych, wydanych w bezpośrednim związku z działaniami wojennymi — mogą otrzymać odszkodowanie w gotówce lub naturze. Wysokość odszkodowania oraz termin jego wypłaty określa Urząd dla Szkód Wojennych w Krakowie, do którego poszkodowani winni kierować pisemne wnioski. Rozporządzenie to nie zostało jednak dotychczas wprowadzone na terenie Galicji. Sprawą odszkodowania zajmie się prawdopodobnie specjalna komisja już z początkiem przyszłego roku. Interpelowanie władz w tej kwestii jest naszym zdaniem na razie bezcelowe.

**Czy osoba narodowości polskiej może być przyjęta do niemieckiej policji kryminalnej, i gdzie należy wnosić podania do szkoły policyjnej dla Polskiej Policji Posiłkowej?**

Polak może zostać przyjęty do niemieckiej policji kryminalnej, jako aspirant, na następujących warunkach:

a) wiek od 21 do 35 lat włącznie, b) zupełna zdolność fizyczna i b. dobry stan zdrowia, potwierdzony świadectwem lekarza, c) wzrost najmniej 1.65 cm, d) nieskazitelna przeszłość. Uzdolnieni kandydaci mogą awansować na stanowisko oficera policji. Podania należy kierować do Sicherheitspolizei und S. D. Kriminaldirektion Lwów, plac Halicki 15. Przyjęcia do szkoły Polskiej Policji, która znajduje się w Nowym Sączu, może dokonać tylko Główna Komenda Polskiej Policji Posiłkowej w Krakowie, Aussenring 3. Tam też należy kierować podania.

**Czy konieczna jest do rejestracji w Izbie Rent w Warszawie karta obrachunkowa wdowie po tragicznie zmarłym w 1936 r. prawniku wojskowym?**

Jeśli pracownik wojskowy zmarł tragicznie w czasie pełnienia obowiązków służbowych, wdowa po nim posiadała w b. Państwie Polskim pełne prawo do zabezpieczenia. Jeżeli obecnie nie posiada ona przy ubieganiu się o przyznanie stałej renty karty obrachunkowej, może przesłać w miejsce niej ostatni dekret emerytalny, który uwidocznia wymiar przyznanej emerytury.

**Jaki urząd wydaje duplikaty ostatniego dekretu emerytalnego?**

Uzyskanie duplikatu dekretu emerytalnego na terenie Galicji jest na razie niemożliwe aż do uregulowania tej sprawy przez władze, jak wiadomo bowiem, archiwa galicyjskich Izb i Urzędów Skarbowych zostały w przeważnej części przez bolszewików zniszczone.

**(m) Jak odszukać zaginione osoby?**

W sprawach tych należy się zwracać, jak już donosiliśmy, do Niemieckiego Czerwonego Krzyża dla okręgu Galicji, który mieści się we Lwowie przy ul. Jagiellońskiej 4. Jeśli chodzi o szanse porozumienia się z osobami, przebywającymi na terenach Rosji Sowieckiej, które nie zostały jeszcze zajęte przez wojska niemieckie, są one minimalne.

**Czy możliwe jest przeniesienie się na stałe z Galicji do innych okr. Gub. Gen. osób pojedynczych lub całych rodzin?**

Owszem, jest to możliwe bez specjalnych ograniczeń, pod warunkiem, że wszelkie konieczne formalności (np. meldunkowe) zostaną zgodnie z obowiązującymi przepisami przeprowadzone. Istotną, choć chwilową, trudnością jest znalezienie sobie środka lokomocji do przewiezienia osób i rzeczy do innej miejscowości, wobec ciągłych jeszcze ograniczeń w cywilnym ruchu pasażerskim na kolejach.

## Kącik dobrej gospodyni

# Ostatnie przygotowania przed świętami

Ostatni tydzień przed świętami należy wykorzystać na zrobienie porządków w mieszkaniu, oraz inne przygotowania. Co prawda okres zimy nie pozwala na tak szczegółowe robienie porządków jak w jesieni, ale i w czasie zimy powinniśmy przynajmniej raz mieszkanie gruntownie wysprzątać. Stary zwyczaj przekazał czas tej pracy na okres świąt Bożego Narodzenia.

Do gruntownych porządków należy obecnie odkurzanie sprzętów, trzepanie pościeli i dywanów, odświeżanie podłogi pastą, ewentualnie wyszorowanie jej, przewłanie czystej pościeli, w końcu pranie bielizny i firanek. Ze względu na długie obecnie schnięcie bielizny lepiej wyprać ją wcześniej, by jeszcze przed świętami można było wyprasować.

Już dziś dobra gospodyni pomyśli o tym, co sporządzi z pieczywa i co poda do jedzenia w czasie świąt.

Do poprzednio podanych przepisów podaję jeszcze kilka nowych, równie wypróbowanych, oszczędnych i dostosowanych do czasów wojennych.

**I. Tort z marchwi.**

Proporcja: 2 szklanki drobno tartej marchwi, ½ szklanki cukru, 4 szklanki mąki, 2 jaja, 1 dkg sody, zapach, sacharyny do smaku, 2 łyżki tłuszczu.

Sposób wykonania: Utartą na najdrobniejszym tarku marchewkę utrzeć z cukrem na masę, dodać jaja (wpierw ucierając żółtka, pianę z białek na końcu), tłuszcz, zapach, sacharynę i sodę, wymieszać dobrze, pomału dodając mąki (i białka na pianę ubite) i dobrze mieszać. Jeżeli potrzeba, dodać trochę wody. Wylać na tortownicę lub blachę posmarowaną tłuszczem i piec w piecu (rurze) ciepłym jak na piernik.

**II. Placek cygański.**

Proporcja: 1 łyżka tłuszczu, 3 całe jaja, 1 szklanka cukru, 1 szklanka mąki, 1 łyżka kakao — ewent. sacharyna.

Sposób wykonania: Utrzeć tłuszcz, jaja i cukier na gładką masę, dodając pomału mąkę ciągle ucierając, w końcu dodać kakao i do smaku sacharyny. Wylać na blachę wysmarowaną tłuszczem i posypaną mąką. Piec w średnim piecu.

**III. Herbatniki wyciskane.**

Proporcja: 70 dkg mąki, 7 dkg tłuszczu, 15 dkg cukru, 3 jaja, sól, proszek waniliowy, ¾ proszku do pieczywa, mąka do podsypania blachy.

Sposób wykonania: 1) Mąkę posiekać z tłuszczem, wymieszać z cukrem i proszkiem waniliowym, 2) zarobić z jajami, dodać odrobinę soli, wyrobić starannie, pozostawić do odpoczęcia, 3) wymieszać z proszkiem do pieczywa, jeżeli ewent. potrzeba, rozrzedzić wodą (mlekiem), wyrobić wałek z ciasta, podzielić na części, 4) wkładać ciasto do maszynki i wyciskać herbatniki, jeżeli nie posiadamy takich dodatkowych części do wyciskania ciastek, przystosowanych do maszynki do mielenia mięsa, wówczas rozwałkowujemy ciasto na grubość ½ cm i wykrawywamy kółkiem herbatniki, 5) blachę posypujemy mąką i układamy na niej ciastka. Piec w dobrze ogrzanej rurze na złoty kolor. Podawać po 3—4 dniach.

Z potraw wigilijnych wybieramy skromniejsze i tanie, które obecnie sporządzać można:

**I. a) barszcz z uszkami, b) zupa grzybowa** z łazankami (kluseczkami), c) zupa rybna.

II. a) pierogi z kartoflami lub kapustą, b) gołąbki z sosem. Gołąbki sporządzamy z kaszy hreczanej, jęczmiennej, jaglanej, pęcaku a nawet z tartych surowych ziemniaków, nieco odciśniętych z wody. Zamiast grzybków możemy dodać do środka więcej cebulki przysmażonej na tłuszczu. c) kapusta kiszona z grzybkami.

III. a) Kompot, b) strudel z jabłkami, c) makaron lub kasza jaglana z marmoladą ewentualnie z jabłkami, d) łamańce z makiem.

Jeżeli z przydziału otrzyma się zamiast żywych ryb ryby solone, suszone lub śledzie, to można sporządzić z nich smaczne sznycelki. Rybę lub śledzie musimy wymoczyć w wodzie przez 24 godzin. Możemy też podać je marynowane w occie.

Ryby świeże najczęściej podaje się gotowane z wody ze sosem chrzanowym, lub smażone, panierowane w jajku i bułce. Zamiast bułki można utrzeć chleb lub użyć razowej mąki pszennej.

Do tradycyjnych zwyczajów świąt Bożego Narodzenia należy choinka. Najmilsza choinka dla dzieci to taka, na której, oprócz fantastycznych, kolorowych ozdób, można znaleźć i coś z łakoci do zjedzenia. Praktyczne są w tym razie pierniczki całuski (bez miodu), herbatniki i alberty, wykrawywane krążkiem z dziurką w środku do zawieszania na choince. Ciasteczka te upieczone w formie kuleczek, można zawijać w kolorowe bibułki, co wzbogaca koloryt choinki, a dla dzieci jest miłą niespodzianką. Przepisy pieczenia tych ciastek znaleźć można w poprzednim i dzisiejszym „Kąciku".

We wszystkich naszych przygotowaniach świątecznych, powinien zabrać decydujący głos ołówek i rachunek. Nie wolno nam dla chwilowej fantazji naruszać budżetu gospodarstwa, dobrze pojęta oszczędność winna towarzyszyć wszystkiemu.

## LOKALE

**POSZUKUJĘ**
1 (2) pokoju z kuchnią, komfort — gaz. Za pomoc w utrzymaniu wynagrodzę. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 14249":

**POSZUKUJĘ**
lokalu na sklep papierniczo - galanteryjny. Pośrednictwo wynagrodzę. Listy do Adm. „Nr 14286":

**DO**
wynajęcia pokój dla 2 panów — Lwów, Szeptyckich 37, m. 9, I. p. 14222:

**WARSZAWA**
Pensionat, Moniuszki 7, mieszk. 8; pokojach bieżąca woda. 13417

**TRZY**
pokoje, kuchnia — komfort, gaz, okolica kościoła Elżbiety, zamienię za pokój, kuchnia — gaz lub dwa pokoiki z kuchnią — gaz, dzielnica polska. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 14285":

**MŁODA**
pani na posadzie szuka pokoju przy rodzinie „Gazeta Lw." „Nr 14158":

**DAM**
4 pokoje z kuchnią w dzieln. IV. żyd. za 2 pokoje z kuchnią komfort z gazem w dziel. polsko - ukr. Listy „Gazeta Lwowska" „Nr 14173"

**POKÓJ**
umeblowany dam za gotowanie. — Lwów, Heninga 20 parter. 14204:

**ODSTĄPIĘ**
pokój z kuchnią, I. p., w dzielnicy czwartej — Kupię szafę, tapczan, — krzesła. Listy — „Gazeta Lwowska" „Nr 14253":

**WYNAJMĘ**
pokój niekrępujący używalność łazienki. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 14495"

**WYNAGRODZĘ**
wyszukanie odpowiedniego lokalu, kawiarni itp. urządzonego lub bez. Listy „Gaz. Lw." „Nr 14240":

**POKÓJ**
do wynajęcia okolica Kochanowskiego, dzielnica aryjska, dobrze sytuowanym. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 13886":

**DO**
wynajęcia pokój ze wspólną kuchnią przy jednej osobie, gaz. Lwów, Czarnieckiego 8, — mieszk. 7, od 3—5 14068:

**PRZYJMĘ**
do umeblowanego pokoju frontowego samotnego pracującego Polaka za skromnym wynagrodzeniem. Listy: „Gazeta Lwowska" „Nr 14087":

**KTO**
wie lub może się wystarać o 2—3 pokojowe mieszkanie komfortowe w dzielnicy polskiej, dam pełne wynagrodzenie. „Gazeta Lw." „Nr 14107":

**POSZUKUJĘ**
pokoju bez mebli wprost od gospodarza lub przy spokojnej rodzinie. Listy „Gaz. Lw." „Nr 13924":

**DWA**
pokoje umeblowane z użyciem kuchni, komfort wynajmę. Lwów, ul. Sienkiewicza 3, — II. p., drzwi 4. 14000:

**ZAMIENIĘ**
4 pokoje z pełnym komfortem za 2 pokoje. Lwów, Sienkiewicza 3, II. p., drzwi 4. 14001:

**DO**
wynajęcia dwa pokoje, kuchnia, weranda, spiżarnia, piwnica, stajnia; pokój, kuchnia — piwnica Wiadomość: Lwów, Janowska 72, gospodarz. 13939

**DLA**
przyjezdnych na stałe po dwa pokoje komfortowo umeblowane przy kulturalnych polskich rodzinach — solidna zapłata — Zgłoszenia godz 13 Polski Komitet Pomocy, Kopernika 5 dział gospodarczy. 13819.

**POSZUKUJEMY**
pokój z kuchnią (komfort), garsonierę ewent. pokój w okolicy Łyczakowa. Listy — „Gazeta Lwowska" „Nr 14409":

**Z POWODU**
wyjazdu natychmiast odstąpię pokój z kuchnią i piwnicą zaopatrzonymi. Wiadomość: Lwów, Stryjska 52 mieszk. 8. 14424

**DO**
wynajęcia 1 pokój i kuchnia, słoneczne z ogrodem w IV. dzielnicy. — Lwów, Ogrodnicka nr 25. 14323:

**POSZUKUJĘ**
pokoju umeblowanego lub bez — z komfortem w dzielnicy aryjskiej od zaraz. Pośrednicy nie wykluczeni. — Listy „Gaz. Lw." „Nr 14342":

**POSZUKUJĘ**
pokoju umeblowanego z komfortem przy rodzinie. Listy „Gazeta Lw." „Nr 14357"

**POKÓJ**
nieumeblowany, w śródmieściu do wynajęcia paniom — lub starszemu małżeństwu. Listy — „Reklama" Lwów, Sykstuska 21 — „651" 14687:

**DO**
wynajęcia 2 pokoje i kuchnia z przedpokojem — w ogrodzie, okolica Zielonej. — Listy „Gazeta Lwowska" „Nr 14371"

**PILNIE**
poszukuję za dobrym wynagrodzeniem garsoniery — lub pokoju umeblowanego niekrępującego — na dni czternaście (święta). Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 14449":

**WYNAGRODZĘ ZA WSKAZANIE URZĄDZONEGO I WOLNEGO LOKALU NA RESTAURACJĘ.** Listy „Gazeta Lw." „Nr 14434":

**DO WYNAJĘCIA**
mieszkania 1 i 2-pokojowe, kuchnie, dzielnica polsko-ukraińska. Palto zimowe sprzedam. Listy „Gaz. Lw." „Nr 14435":

**POSZUKUJĘ**
komfortowego pokoju umeblowanego. Zapłacę należycie. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 14356".

## POSAD POSZUKUJĄ

**MŁODA**
intel., muzykalna zdolna, dobra znajomość języka niemieckiego, szuka posady na wyjazd. Listy „Gaz. Lw." „Nr 14330".

**POSZUKUJĘ**
pracy jako wychowawczyni niemowlęcia, również gotuję bardzo dobrze. Referencje poważne. Zgłoszenia Lwów, 29 Listopada 23, m. 7. 14362:

**MŁODY ZDOLNY**
bufetowiec - kelner, poszukuje zajęcia zaraz. Lwów „Reklama" Sykstuska 21 „Bufetowiec". 14590:

## WOLNE POSADY

**KORESPONDENCI**
handlowi na Lwów i inne miasta Galicji zgłoszą się: — Motawa, Kraków, Falata 14 14319

**ROBOTNIK**
SILNY, rozwoziciel do ręcznego wózka potrzebny. Jacyszyn, Lwów, 3 Maja 10. 8—9 rano. 14688:

**MISTRZA MALARSKIEGO**
malarzy szyldów, aryjczyków, dwu stolarzy aryjczyków, reprezentacyjnego fachowego akwizytora aryjczyka, poszukuje: Deutsche Plakat — und Glasschildermalerei — Rutowskiego 10. Zgłoszenia niedziela 21. bm. 10 godzina. 14710

**PRZYJMĘ**
panienkę aryjkę do pomocy domowej i kiosku. — Lwów, ul. Żółkiewska 122, kiosk. 14406:

**WYZNAJĄCY**
się na wyrębie lodu i składaniu do lodowni wniesie ofertę z oceną od metra kubicznego. „Gazeta Lw." „Nr 14380"

**DOCHODZĄCA**
umiejąca gotować, młoda, dobre świadectwa potrzebna zaraz. Lwów Potockiego 45, bufet. Zgłoszenia 9—10. 14383:

## ZGUBY

**UNIEWAŻNIAM**
zgubiony paszport, dowód osobisty — Ausweiss, na nazwisko Schrier Józef 14300:

**SKRADZIONE**
2 paszporty, — 8 kart żywnościowych na nazwisko Szewciw Paweł i Katarzyna. Wynagrodzę. Adres Persenkówka, Barak B. 14099:

**PROSZĘ**
uczciwego złodzieja o zwrot zawartości teczki, skradzionej z domu — przy ul. Weyssenhoffa 14, m. 11 — Metal, za wysokiem wynagrodzeniem. 14274:

**UNIEWAŻNIAM**
skradziony paszport, — Bescheinigung. Goldhamer Ludwika 14602:

**UNIEWAŻNIAM**
paszport i legitymację polską na nazwisko — Józefa Szubert — Rudki. 14307:

**UNIEWAŻNIAM**
dokumenty na nazwisko — Tymecki August — legit. kolej. Lwów — Skwarzawa, — kolejowe prawo chodzenia po torach, — paszport, legitym. P K P 14305:

**UNIEWAŻNIAM**
skradziony paszport — przepustkę nocną i zaświadczenie z Arbeitsamtu na nazwisko Płaszkudzki Jerzy, zamieszkały Lwów [illegible] Boczkowskiego 35. 14250:

**MURARSKI FRANCISZEK**
skradziono portfel z dokumetami. — Lwów, Rzeźnicka nr 13, drzwi 1. 14561:

**UNIEWAŻNIAM**
legitymację pracy „Chemia" na nazwisko Erla Fanny Lwów, Szkarpowa nr 3. 14095:

**UNIEWAŻNIAM**
zgubione dokumenty: prawo jazdy, paszport, — nocna przepustka — zaświadczenie pracy na nazwisko Karwasz Bronisław — zam. Lwów, Leona Sapiehy 47a. 14288:

**DNIA**
10. 12. zgubiono portfel z pieniądzmi, dokumentami (paszport — oraz Auswеis stwierdzający pochodzenie niemieckie) na nazwisko: Beglińska Eugenia, które unieważniam. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot — pod adres: Lwów, Zbarazka 5, II. p. mieszk. 9. 14079:

**UNIEWAŻNIAM**
skradziony paszport, Pańków Andrzej, Lwów, ul. Stroma 2 a. 14146.

**UNIEWAŻNIAM**
skradzione: paszport i kartki żywnościowe — Maria Ziemiak, Lwów — Supińskiego 24. 14233:

**ZGINĘŁA**
suczka brązowa — Pekińczyk — wabi się „Bonza". Znalazcy wynagrodzenie. Lwów, Kochanowskiego 9, parter, mieszk. 1. 14379

**ZGUBIONE**
dokumenty na nazwisko Jadwiga Łazowska unieważnia się. Znalazcę upraszam o zwrot dokumentów z zatrzymaniem sobie gotówki. 14407:

**ZGUBIŁEM**
portfel z dokumentami. — Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Lwów — Blacharska 1, I. p. Bukartyk. 14401:

**UNIEWAŻNIAM**
skradzione dokumenty dnia 13 11. 1941 r., na nazwisko Jana Rudkowskiego w Lubaczowie. 14389:

**UNIEWAŻNIAM**
skradzioną metrykę na nazwisko — Regina Weber i paszport sowiecki na nazwisko Regina Romaniuk. 13947:

**UNIEWAŻNIAM**
zgubione dokumenty: dowód osobisty, — książeczkę Ubezp. Społ. na nazwisko Janiny Kołczak. Zwrot — Lwów, Sykstuska nr 21, „Reklama" 14689:

**KALOSZOWE**
sprawy. Zgubiony w tramwaju męski 42 prawy pragnę odszukać; męskie 41 i damskie 38 — śniegowce) sprzedam lub zamienię. Lwów, Dwernickiego 42, mieszk. 4, od 11 do 13-tej. 13497:

**UNIEWAŻNIAM**
skradziony paszport na nazwisko: Pryjma Teofil — Lwów. 14094:

**W GARDEROBIE**
niemieckiego lokalu „Haus Ostland" w dniu 15. grudnia wieczorem — wydałam przez omyłkę trzyćwierciowe futerko — podbite bibretami, wierzch brązowy, kołnierz bobrowy, oprócz tego szalik wełniany i rękawiczki skórkowe podbite futerkiem, został natomiast gumowy zielony płaszcz z kluczem w kieszeni. Garderobiana — usilnie prosi właściciela tego płaszcza o zwrot futerka ponieważ dla niej strata ta jest niepowetowana. Zarobek całego sezonu nie jest w stanie pokryć — tej straty. — Jestem wdową mającą na utrzymaniu trojga drobnych dzieci, a datki z garderobę są jedynem źródłem utrzymania. 14595:

## ROZMAITE

**PLUSKWY**
roznoszą tyfus! Dezynfekcje mieszkań — mebli gazem „B—F" (Azot przeprowadza „GAZOCHEMIA" Lwów, Piłsudskiego 21 — telefon - 271-06 [illegible]

**AKUSZERKA**
Markowska przyjmuje panie. Zyblikiewicza 39. 8257

**DEZYNFEKCJĘ**
mieszkań — mebli przeprowadza zakład dezynfekcyjny „GAZOCHEMIA" Lwów, Piłsudskiego 21. Tel. 271-06. 9655

**TŁUMACZENIA I PODANIA** — Biuro tłumaczeń — (istniejące od 1908 r.) Lwów — plac Akademicki 1. 13982

**POSZUKUJĘ**
auta dla przewiezienia 4 osób do Trembowli.. Listy: „Gazeta Lwowska" „Nr 14007"

**Perfumy franc.**
**KOSMETYKA**
**Batorego 9**

**KUPNO SPRZEDAŻ**

**DO**
sprzedania piękna firanka. Lwów — Zimorowicza 19 — mieszk. 4. 13957"

**SPRZEDAM**
numerator, maszynę do pisania wałkową — drut introligatorski — oliwę do motorów i auta, szyby okienne, kuchenkę żelazną z bratrurą. Listy — „Gazeta Lwowska" „Nr 13991"

**KUPIĘ**
piękny, — ciepły szlafrok damski — dla średniej. Listy „Gazeta Lwowska" „Nr 13974"

**MIKROSKOP**
duży Reicherta — immersyjny — o ciemnym polu, neseser czarny - lak płaszcz damski zimowy, półbuciki zamsz - lak nr 38 kupon popielaty na płaszcz damski, — narzuta smyrneńska, sprzedam. — Lwów, Mączyńskiego 25, m. 3; od 3—6 pop. 13965

**KUPIĘ**
pelerynę nieprzemakalną, boty gabardynowe lub gumowe nr 37. — Lwów, Gołuchowskich 4, pracownia szklarska, Sydorko. 13875

**KUPIĘ ŁÓŻECZKO DZIECINNE** z siatką w dobrym stanie — Zgłoszenia: Lwów, Jakóba Strzemię 12 m 10 13823

**FLASZKI ROZBITE KUPUJE LWÓW, KAZIMIERZA W 21 — W PODWÓRZU.** 13783

**KUPIĘ**
płaszcz skórzany, długi na mężczyznę tęgiego i wzrostu słusznego. Dobrze zapłacę. Wiadomość: Obertyńska 20, II piętro, mieszk. 6 Lwów. 13948

**KUPIĘ**
elektrolux w dobrym stanie. Listy „Gazeta Lwowska" „Nr 13935"

**MŁYŃSKIE**
maszyny — oraz wszelkie przybory, GAZA szwajcarska, PASY transmisyjne, gurty — kubełki. — Zakład budowy młynów — Kraków, Mazowiecka 85. Tel. 102-44 12053

**PÓŁKI**
na książki, SZAFY biblioteczne i t. p. kupię. Listy „Gazeta Lwowska" „Nr 13435"

**FILATELIŚCI!**
Wybory znaczków polskich, nowości Europy i wszystkie wydania Generalgouvernement wysyła za pobraniem Wiktor Gotfryd, Kraków, Basztowa 18. 13622

**SPRZEDAM**
nowy obrós na 12 osób, 2 kołdry, — koc, łóżeczko dziecinne, ręczną maszynę Singera. — Lwów, Rutowskiego 24, mieszk. 10: od 5 do 8-mej. [illegible]

**KUPIĘ**
natychmiast krymkę lub pierwszorzędne źrebce czarne. Lwów, Zamarstynowska 24, — mieszk. 15. 14377

**KUCHENKA**
gazowa 2-płomienna, maszyna do szycia Singera — mała, piecyki żelazne sprzedam. Lwów, Dominikańska 9, mieszk. 4, I. piętro 14398:

**SPRZEDAM**
kuchenkę gazową i elektryczną dwupalnikową. Lwów, Rutowskiego 7, — II. p., mieszk. 8. 14403:

**SPRZEDAM**
płaszcz zimowy — wzrost średni, futro źrebce czarne na średnią osobę. Pantofle 35 sportowe, dobry stan; Lwów, Listopada nr 57, mieszk. 2; od 4—6 14402

**SPRZEDAM**
męski sweter, — bluzkę włóczkową. Lwów, Szewczenki nr 8/3. 14391:

**SPRZEDAM**
piękną suknię wełnianą i materiał na ciepły szlafrok Oglądać Lwów, — Kazimierzowska 47 5 schody, m. 37. 14390:

**KUPIĘ**
gabinet, szafę trójdzielną, pierwszorzędne. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 14399":

**KUPIĘ**
elegancką, ciepłą bonżurkę. Listy „Gazeta Lwowska" „Nr 14398"

**BRATRURĘ**
gazową kupię. — Lwów, Pułaskiego nr 8, m. 8, — od godz. 1—3. 14397

**KUPIĘ**
rajtki wojskowe lub materiał kamgarn. „Gaz. Lw." „Nr 14395":

**FORTEPIAN**
krzyżowy sprzedam w dobrym stanie. Oglądać — Zamarstynów, Zachorowskiego 1, — boczna Królewskiej. 14382

**SPRZEDAM**
ubranie czarne — męskie, średnie — kostium czarny — zimowy nowy, buciki męskie 41. — Lwów, Hilarowicza 31 — Kolonia profesorska. 14381:

**SPRZEDAM**
firankę na warszawskie okno, — kuchenke gazową jednopłomienną — basen dla chorego. Lwów, Unii Lubelskiej 3, m. 3. 14387:

**KUPIĘ**
maszynę szewską gładką. — Wiadomość: Lwów, pl. Dąbrowskiego 1. Juśkiewicz Włodzimierz. 14376

**KSIĄŻKI**
historyczne, muzyczne, nuty, kupię. „Gazeta Lwowska" „Nr 14374":

**KUPIĘ**
duży parawan pokojowy, ciemny — męski kapelusz — Hückla nr 58, — pantofle domowe nr 37—38. Wiadomość Lwów, Asnyka 2, u dozorcy. 14373:

**KUPIĘ**
używany płaszcz letni na szesnastoletnią. Zgłoszenia: Lwów, ul. Kołłątaja 3, mieszk. 7. 14686:

**KUPIĘ**
nowoczesny gabinet męski, tapczan szafa - kredens — stół, biurko i t. d. Oferty „Gaz. Lw." „Nr 14878"

**SPRZEDAM**
ramę i koła rowerowe wyścigowe. Wiadomość Lwów, Żeromskiego 18 — mieszk. 10. 14394:

**KUPIĘ**
trójdzielną szafę, biurko (kaukaski orzech) zaraz. — Lwów, Zdrowia 6, mieszk. 8. 14691:

**INSTRUMENTY LEKARSKIE,**
dentystyczne, weterynaryjne kupię okazyjnie. Lwów, Piekarska nr 20, pierwsze piętro — drzwi czwarte, codziennie do dziesiątej rano. 14086

**SPRZEDAM**
PANTOFLE sportowe brązowe na słupkach nr 38 — prawie nowe oraz BUTY narciarskie nr 36. Lwów, — Germanenstrasse (Listopada) 81 — od 3—5 14685:

**BUNDĘ**
himalajową sprzedam. Lwów, Kubasiewicza 5. 14372:

**KARUK**
sprzedam. Lwów, Króla Leszczyńskiego nr 10, m. 2 14370

**KUPIĘ**
rurę gazową, sukienkę ciepłą, meszty damskie nr 37 kocyk flanelowy. Lwów, Krasińskiego 1, mieszk. 8. 14692:

**„HUCULSZCZYZNĘ" SZUCHEWICZA** okazyjnie kupię. „Reklama", Lwów, Sykstuska nr 21 „Huculszczyzna". 14698:

Rok założ. 1896
**JAN WOJTYCH**
jubiler, Lwów, Akademicka 8, wykonuje wszelkie naprawy jubilerskie oraz przeróbki z dostarczonych materiałów GRAWURY ARTYSTYCZNE. 12513

**OKAZJA. ŻARÓWKI NA PRĄD MIEJSCOWY 110 V.**
Sprzedaje, — jak długo zapas starczy, 30 proc. opustu od ceny cennikowej, „Restechnica" Oficerska 7. Tel. 244-75. 13756

**LISTY ZASTAWNE**
lwowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego kupi - Markowski Jarosław - Poniatowskiego 17 12808

**M A M**
krowy — kupuję lupy i pomyje — Lwów, Chrzanowskiej 4, parter. 13827

**KUPIĘ**
demion szklany około 40 ltr. i walonki nr 41, Szczepański, — Lwów, Karmelicka 2, parter prawy, portier wskaże. 14221:

**SPRZEDAM**
futro męskie, — tchórze — płaszcz damski i ubranie męskie, kapę na łóżko. Lwów, Kochanowskiego 77, mieszk. 1, parter, od 2—6 godz. 14791:

**NAJWIĘKSZY**
wybór kamienic — will, parcel, majątków, gospodarstw, fabryk, młynów, tartaków cegielń posiada: — Biuro Włodzimierza Huka, KRAKÓW, — Pijarska nr 19, — LWÓW — Piłsudskeigo 21. 9668

**FILATELIŚCI!**
Specjalny „Podręcznik" — poucza Was o zbieraniu znaczków pocztowych. Przekazem 4.40 — zaliczeniem 7.— Polski Dom Filatelistyczny, Warszawa, Marszałkowska 116. 12174

**SPRZEDAM**
fortepian Stingla krótki, krzyżowy, z płytą metalową, oraz łóżko żelazne z siatką. Lwów — Snopkowska 85, — I. piętro mieszkanie 6, od godziny 12—4-tej. 14423:

**KUPIMY**
czerwone płótno introligatorskie. — Zarząd Drukarni, Lwów, Sokola 4. 14187

**RAGLAN**
nowy zimowy jasny na szczupłego mężczyznę kupię. Lwów, Aleksandrowicza 8. 13992

**NAJSTARSZA**
aryjska firma
**JAN SELTENREICH ZEGARKI, BIŻUTERIA.**
Wszelkie naprawy Lwów, Plac Halicki 14. 13984



*Tow. Mołotow:* Król angielski przysłał mi swoją fotografię.
*Tow. Stalin:* Złożyć ją natychmiast do archiwum G. P. U. — może się kiedyś przydać do listu gończego.
*(„Simplicissimus")*

**FILATELIŚCI!**
Cennik - Katalog 1942 znaczków polskich — Gubernatorstwa. Dwanaście fototablic 820 znaczków. Przekazem 7.20 — zaliczeniem 8.80. Polski Dom Filatelistyczny Warszawa Marszałkowska 116 12173

**GWIAZDKOWY PREZENT**
trwałej wartości to znaczki pocztowe. Cennik bezpłatnie. Polski Dom Filatelistyczny Warszawa, Marszałkowska 116. 12177

**WAŻNE DLA WARSZTATÓW STOLARSKICH SZLIFIERSKICH**
„Durex" oryginalny amerykański papier szmirglowy do polerowania. Sprzedaje hurtownie od 100 arkuszy „Restechnica" Oficerska 7. Telefon 244-75. 13757

**MASZYNY**
do pisania rachowania kasy kontrolne kupisz i sprzedasz najdogodniej firmie Juliusz Hecker. Kraków, Wiślna 6. 11895

**SPRZEDAM**
kredens nowoczesny, kredens kombinowany, dostawkę, psychę, tapicerowane krzesła — maszynę do szycia Singera kanapę tapczanową, biblioteczkę. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 14288":

**SPRZEDAM**
maszynę Singera nożną, futro podróżne barany, aparat fotograficzny Voigtländera, damskie 3/4 futro murmle. Listy — „Gazeta Lwowska" „Nr 14086":

**HARMONIĘ**
białą sprzedam — Lwów, Błonie Janowskie 7/2. 14279

**KUPIĘ**
pierwszorzędne pantofelki damskie (37). Kleparów, ul. Warszawska 95. 14282

**KUPIĘ**
książki — dobrych autorów, bibliotekę oraz biurko amerykańskie wszystko w b. dobrym stanie. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 14425"

**WSZELKIE**
sprawy handlowo-przemysłowe — kupno — sprzedaż pośrednictwo na terenie Generalnego Gubernatorstwa załatwia Biuro Włodzimierza Huka, KRAKÓW, Pijarska nr 19 — LWÓW — Piłsudskiego 21. 9659

**GAZOWĄ**
dwupłomienną kuchenkę kupię. Ul. Mączyńskiego 28; m. 9, wtorek 3—5. 14336:

**REGAŁY SKLEPOWE**
(półki) okazyjnie kupię. Lwów, ul. Piotra 43, m. 8. 13919:

**KUPIĘ**
meszty modne — sportowe na korkach nr 37. Lwów Bonifratrów 8, — mieszk. 4. 14273:

**CONTAX,**
Leicę, Fed Retinę kupię. Lwów, Kopernika 1. 32 — sklep obuwia. 14272

**SPRZEDAM**
wózek dziecinny głęboki. Oglądać: Dumyn, Lwów, — Kopernika nr 4; sklep. 14276:

**KUPIĘ**
łóżeczko dziecinne nowego typu w dobrym stanie. Listy „Gazeta Lwowska" „Nr 14275":

**MASZYNĘ**
do pisania walizkową kupię. Zgłoszenia: tel. 208-04 14604:

**SPRZEDAM**
ubranie narciarskie granatowe na średniego, kombinezon automobilowy, prześcieradło, czółenka brązowe wężowe 36, buty narciarskie damskie 38, — Nowy Lwów, Litewska 5 parter, — górny dzwonek. 14269:

**KUPIĘ**
płaszcze i bluzy białe kelnerskie — 10 szt. Lwów, Tokarzewskiego 6 — Restauracja. 14408:

**ŹREBCE**
brązowe, duże niezniszczone kupię. Lwów, Tarnowskiego 20, mieszk. 1. 14413

**KUPIMY**
2 nowoczesne tapczany i wózek sportowy. Listy — „Gazeta Lwowska" „Nr 14410":

**TOKARKĘ**
precyzyjną 400-600 mm. toku, ze śrubą pociągową ew. dodatkami kupię. Listy „Gaz. Lw." „Nr 14420"

**SPRZEDAM**
nowe ubrania czarne w paski i ciemno brązowe nr 48, nowe pryczezy — dyftynowe ubranko na 8 lat, dyftynowy nowy płaszczyk na 6 lat — wielki neseser skórzany, skóra jelenia, ircha, spodnie czarne, — kalosze damskie 37 i 36, podpończoszki, nowe, tafta czarna, krótka kurtka damska breitszwance, buty z cholewami 41, spodnie narciarskie, damskie, — biodrówka gumowa, wełniane skarpetki damskie, męskie, nowa torebka damska. — Lwów, Tarnowskiego 96, 3-ci dzwonek od dołu. Oglądać od 13 do 18. 14136:

**SPRZEDAM**
lisa imitacja srebrnego. Lwów, Długosza 27, m. 1. — Oglądać 9—12. 14418:

**SPRZEDAM**
futro damskie — czarne, kurtkę męską zimową (spod biberole), naftową lampę wiszącą. — Lwów, Rewakowicza 8, prawy parter, od 3—7 godz. 14417:

**FUTRO**
krymskie eleganckie wolne sprzedam. Lwów, Pełczyńska 29, m. 11. 14415:

**KUPIĘ**
boty brązowe na nr 37 bucika. — Lwów, Nabielaka nr 30, I. piętro — godz. 16-17. 14414

**KUPIĘ**
saneczki z oparciem. Lwów, Piekarska 26, m. 1. 14411:

**KUPIĘ**
szkło wodne, sodę, potaż, boraks, talk. Zgłoszenia: „Gaz. Lw." „Nr 14211"

**KUPIĘ**
termofor podróżny ½ litr. lub litrowy, Lwów, Mickiewicza 14, m. 1. 14209:

**DO**
sprzedania piecyk szamotowy z rurami, koc wełniany i primus Lwów, Zborowska 5, II. p. m 9 od 4—6. 14078:

**KLUBOWE**
meble nowe najlepsza skóra sprzedam okazyjnie. — Listy „Gaz. Lw." „Nr 14190"

**SREBRNE**
nakrycie stołowe, srebrny serwis i srebrną tacę kupię zaraz. Lwów, ul. Szeptyckich 44, — mieszk. 10. 14421:

**SPRZEDAM**
lustro belgijskie; rozmiary 180 x 83 grubość 7.5 mm. Wiadomość Lwów, Skarbkowska 43 — mieszk. 15, II. p. 14419:

**SPRZEDAM**
płaszcz męski — meszty 41, bielizna nowa, krawaty. — Damskie: bucikl z łyżwami — meszty 36, skarpetki kombinacja, sukienka taftowa. Lwów — Małeckiego 4 I. p. mieszk. 6. 14004

**FORTEPIAN**
krzyżowy sprzedam. Wiadomość: Lwów, Kopernika nr 30 mieszk. 8. Michałowska. 14432:

**KUCHENKI**
szamotowe elektr. z potrójną regulacją i bez Prowincja ceny specjalne „P. Z. S." Warszawa, Obozowa 81 mieszk. 2 14483:

**SPRZEDAM**
tapczan, lustro owalne, karnisze — fotel tonette. — Lwów, Wybranowskiego 11, I. p. — ganek, mieszk. 9. 14488:

**KUPUJEMY**
stale w każdej ilości CUKIER gronowy (Capillärzucker). SODY czyszczonej (natr. carb lub natr. bicarb.) Hirschohrnamonium WANILINĘ goździkową OLEJKI eteryczne do celów spożywczych. • BARWIKI do celów spożywczych Oferty możliwie z próbkami kierować do firmy „SYNTETICA" Galicyjskie Zakłady dla przemysłu spożywczego. Lwów, ul. Szpitalna 23. Tel. 22-444 14126

**SPRZEDAM**
lampę elektryczną wiszącą. Lwów — Tarnowskiego 99, I. p., m. 3, 4—5. 14480:

**FOTOGRAFICZNY** aparat małoobrazkowy również duży zawodowy, przybory i objektywy kupię. — Listy „Gaz. Lw." pod „Nr 14488":

**MIKROSKOP**
objektywny i okulary kupię. Listy: „Gazeta Lwowska" pod „Nr 14487":

**BIBUŁKI PAPIEROSOWE**
wąskie, szerokie — zeszyty rysunkowe papiery, poleca — Dworski, Kraków, Grodzka 65. 14485

**SPRZEDAM**
motor do młocarni Lwów, Galla 5. 14345:

**SPRZEDAM**
męskie spodnie — narciarskie, dwie walizki, półbuciki nr 48, Urodowa, Steczkowskiego 12; m. 5, Filipówka. 14344:

**KUPIĘ**
bucikl narciarskie 43—44. Lwów, — Głęboka 4, m. 6. 14294:

**SPRZEDAM**
2 łóżka żelazne — drewniane siatkowe w dobrym stanie. Lwów, Kochanowskiego 88. — Wiadomość u dozorcy. 14320:

**KUPIĘ**
czarnego welwetu 4 metr. Lwów, ul. Wałowa 5, II. p., drzwi 2. 14316

**SPRZEDAM**
nową kołdrę. Łyczaków 89, mieszkanie 4. 14315

**PIANINO**
zagraniczne sprzedam. Lwów, Zyblikiewicza 18, m. 4. 14295:

**KUPIĘ**
używany płaszcz lub kurtkę w średnim stanie. Oferty z ceną „Gazeta Lwowska" — „Nr 14296":

**KUPIĘ**
Noce i dnie Dąbrowskiej całość: Listy „Gaz. Lw." pod „Nr 14322"

**KUPIMY**
natychmiast: Przyczepkę do auta ciężarowego — Walonki lub buty gumowe nr 42—44 Linoleum na podłogę, Wieczne pióro. Wiadomość — telefon 218-55. 14321

**SPRZEDAM**
meszty damskie — nr 37, męskie nr 41. Lwów, Łyczakowska 16, m. 5. 14327:

**SPRZEDAM**
ubranie męskie — granatowe, fresko dużą szybę. Lwów Antoniego 15, — mieszk. 6. 14324:

**SPRZEDAM**
ubranie wizytowe na wysokiego. — Lwów, Hołówki 14 mieszk. 1, godzina 5—7 wiecz. 14362:

**KILIM**
2 x 3 sprzedam, Lwów, Asnyka 3, mieszk. 2, godziny 11—14. 14369:

**SZEWSKĄ**
leworamienną szynę kupię Lwów, Lwowskich Dzieci 5, mieszkanie 6. 1432[illegible]

**ZAKŁAD DENTYSTYCZNY** śródmieście, kompletnie urządzony, dobrze wprowadzony do sprzedania. Wiadomość 13—14 Lwów, Zyblikiewicza 21, mieszk. [illegible]

**KUPIĘ**
futro ... w dobrym stanie. Lwów, Kurkowa 22 c, mieszk. 6.

**TABORETY**
... grace, sprzedam. Lwów, Kubasiewicza 5 a. 1436[illegible]

**BIELIZNĘ DAMSKĄ**
oraz pościelową kupię. Listy „Gazeta Lwowska" „Nr 14054"

**DO**
sprzedania ubranie ciemne w b. dobrym stanie na ... giego. Lwów, Jabłonowskich 6, m. 2.

**KUPIĘ**
patefon z ... maszynkę do ... Listy „Gaz. Lw." „Nr 1410[illegible]"

**KUPIĘ**
termofor ... małą balię ... prigmentin ... „Gazeta Lwowska" „Nr 14059":

**KUPIĘ**
szafę trójdzielną jasną. Listy „Gazeta Lwowska" „Nr 14105"

**SPRZEDAM**
palto męskie ... że i ... Lwów, ... nr 26, mieszk. ...

**KUPIĘ**
gabinet męski ... nowoczesny, lub cały ... kombinowany ... dry puchowe ... noleum na podłogę. Lwów, ... mieszk. 8.

**SPRZEDAM**
boty walonki ... buciki ... nr 35 na ... obcasie i takie ... me śniegowce ... sokie. Lwów, ... kiewicza 26, m. ...

**SPRZEDAM**
męski płaszcz ... mowy, buciki ... łyżwami 37 Lwów, Grodzickich 4, fryzjernia. 140[illegible]

**BRATRURĘ**
gazową niedużą kupię. Cena ... „Gazeta Lwowska" „Nr 14065":

**KUCHENKA**
gazowa 2 płom. 2 elektryczna, łazko 110, ... brąz. 41, czarne ... sprzedam. Lwów, Zimorowicza 16 — mieszk. 1.

**KUPIĘ**
pianino krzyżowe, ewent. fortepian na metalowej płycie pierwszorzędnej firmy. Oferty „Gazeta Lwowska" „Nr 14073":

**PŁYTY**
gramofonowe całe pobite sprzedam. Lwów Oferty „Gaz. ..." „Nr 14161":

**BARWNIKI** — do domowego farbowania tkanin na zimno i gorąco
**BARWNIKI** — do farbowania obuwia i wyrobów skórzanych
**BARWNIKI** — do wełny i partu oraz wszelkich tkanin
**BARWNIKI** — do celów spożywczych (rejestrowane)
**BARWNIKI** — do celów technicznych i przemysłowych, rozpuszczalne w wodzie, spirytusie i tłuszczach

**ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE**
**„WILBRA" Sp. z o. o.**
**WARSZAWA, ULICA CEGLANA 11**
TELEFON 222-94, 322-90. 13588